

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 59 (12 138)

Poznań, piątek 9 marca 1984

Wyd. AB
Cena 5 zł

GŁOS formawia

Z PLK. DR.
JÓZEFEM RYSZARDEM
MUSZYŃSKIM
— KOMENDANTEM WOŚS
W PILE

WYCHOWYWAĆ CZY KSZTAŁCIĆ?

— Umówili-
śmy się na roz-
mowę o wy-
chowaniu jako
szeroko poję-
tym procesie.
Czy w kilku
słowach można
zdefiniować to
pojęcie?



— Tak, jak w każdej in-
stytucji kształcenia, rów-
nież i w Wyższej Oficerskiej
Szkołe Samochodowej w Pile
pod pojęciem wychowanie ro-
zumiemy całość wpływów i
oddziaływań kształtujących
rozwój naszych słuchaczy o-
raz przygotowujących ich do
życia w specyficznej poniekąd
społeczności wojskowej. Cho-
dzi nam o kształcenie pełnej
osobowości słuchacza, osobo-
wości wrażliwej intelektualnie
i społecznie, z rozwiniętą mo-
tywacją do systematycznego
uzupełniania wiedzy i nada-
wania za postępem.

— Przyjrzyjmy się zatem
bliżej procesowi wychowa-
wczemu w kierowanej przez pa-
na uczelni...

— Wyznacznikiem naszego
systemu dydaktyczno-wycho-
wawczego jest charakterysty-
ka zawodowa absolwentów
WOŚS, którzy w swojej pracy
spełniać będą obowiązki: do-
wódców, wychowawców, kie-
rowników eksploatacji sprzętu,
nauczycieli, no i wreszcie no-
watorów. Stąd też wspom-
niana charakterystyka zawo-
dowa określona jest przez dwie
grupy celów, które musimy
osiągnąć. Grupa pierwsza —
to cele poznawcze. Nasi słuch-
czacy muszą po prostu na-
być niezbędną wiedzę oraz
konieczne w przyszłej pracy i
służbie umiejętności, które po-
zwolą im na objęcie pierwsze-
go i kolejnego stanowiska służ-
bowego w jednostce wojsko-
wej. Druga grupa celów do-
tyczy osobowości, a więc zmian
w kategoriach myślenia, po-
stawach, przekonaniach, w sy-
stemie wartości. Jak z tego
widać, wychowania nie można
rozdzielać od kształcenia. Te
dwa procesy przeplatają się w
jeden ciągły, gdzie wyraźnej
granicy wyróżnić nie sposób.

— Od teorii przejdźmy jed-
nak do praktyki. Rozumiem,
że mury pilskiej WOŚS opu-
szcza absolwent — oficer, do-
brze przygotowany zarówno do
wykonywania różnych obo-
wiązków służbowych, jak i po-
siadający niezbędne kwalifi-
kacje mieszczące się — ogólnie
to określając — w systemie
wartości wychowania socjali-
stycznego. Jak to osiągać?

— Przede wszystkim przez
wpojenie słuchaczom solidnych
podstaw wiedzy i umiejętno-
ści z wielu przedmiotów. Są
to i przedmioty ogólnokształ-
cące, jak w naszym przypad-
ku matematyka, fizyka i che-
mia, i ogólnotechniczne, jak
geometria, rysunek techniczny
czy podstawy konstrukcji mas-
zyn, i eksploatacyjne, doty-
czące na przykład eksploata-
cji silników, pojazdów kolo-
wych, elektrotechniki i elek-

Dokończenie na str. 4

Ustalenia Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL

Potrzeba aktywnego uczestnictwa w realizacji programu wyżywienia narodu

(PAP) Minął rok od czasu
wspólnego posiedzenia XI Ple-
num KC PZPR i NK ZSL, na
którym potwierdzono i roz-
winięto podstawowe zasady
polityki rolnej oraz nadano im
charakter realizacyjny. Nastą-
pił wzrost roboczych kontak-
tów międzypartyjnych opar-
tych na zasadach wzajemnego
zaufania i odpowiedzialności.
Umocnił się sojusz robotników
i chłopów oraz ich współdzia-
łanie z inteligencją. Pogłębiły
się więzi miasta ze wsią. POP
i kółka ZSL prowadziły walkę

z przeciwnikiem politycznym,
z formami spekulacyjnego że-
rowania na państwie i społe-
czeństwie, z klikowością i in-
nymi wynaturzeniami. Biuro
Polityczne KC PZPR i Prezy-
dium NK ZSL potwierdzają w
całej rozciągłości aktualność
uchwały wspólnego plenum o-
raz podkreślają konieczność
konsekwentnej jej realizacji.
Przyjęte zasady i wynikające
z nich decyzje i działania w
kierunku przywrócenia ro-
zwoju gospodarki narodowej,
uzyskały społeczną akceptację

środowiska wiejskiego i przy-
czyniły się do jego społeczno-
produkcyjnego ożywienia.

W ciągu minionego roku
zrealizowano wiele podstawo-
wych zadań wytyczonych w u-
chwale wspólnego plenum.

Biuro Polityczne KC PZPR
i Prezydium NK ZSL uznają
za najważniejsze:

— Umacnianie roli i znaczenia
samorządu rolniczego i spół-
dzielczego jako istotnego ogni-
wa samoorganizacji wsi w pro-
cesie socjalistycznej odnowy.
Dokończenie na str. 2

Jan Dobraczyński zakończył wizytę w Gnieźnie

Codziennosc i historia ojczyzny

INFORMACJA WŁASNA

Trzeci dzień wizyty prze-
wodniczącego Rady Krajowej
PRON Jana Dobraczyńskiego
w Wielkopolsce upłynął pod
znakiem spotkań nawiązują-
cych do Dnia Kobiet oraz
spotkań z polską historią.

Przed południem Jan Do-
braczyński był gościem bi-
bliotekarek w Czarniejewie.
Następnie przewodniczący Ra-
dy Krajowej PRON, a także
wiceprzewodniczący tejże ra-
dy a równocześnie przewodni-
czący Rady Wojewódzkiej
PRON w Poznaniu Augustyn
Kogut oraz przedstawiciele
władz Gniezna odwiedzili
gnieźnieńskie Zakłady Prze-
mysłu Odzieżowego „Polanex”.

Jan Dobraczyński złożył ży-
czenia świąteczne i wręczył
kwiaty robotnikom pracują-
cym na swoich stanowiskach
produkcyjnych w szwalni,
krojołni oraz przy składaniu
koszul. Na spotkaniu z przed-
stawicielami załogi zapozna-
no przewodniczącego Rady
Krajowej PRON z pracą za-
kładu. Zatrudniają one (zak-
łady w Gnieźnie i Koninie)
około 2 300 pracowników w
tym 89 procent załogi stano-
wią kobiety.

Przewodnicząca Rady Pra-
cowniczej „Polanexu” Teresa
Przybylska stwierdziła, że
przewodniczący Rady Krajo-
wej PRON mógł się osobiście
przekonać „ile trudu wy-
maga uszycie koszuli i to tru-
du kobiecych rąk” Jan Do-

braczyński oraz I sekretarz
Komitetu Miejskiego PZPR w
Gnieźnie Jan Janiak złożyli
pracownikom „Polanexu” w
okazji Dnia Kobiet najserdecz-
niejsze życzenia.

Następnie w Pałacu Słubów
odbyło się spotkanie z Radą
do spraw Rodziny przy pre-
zydencie miasta Gniezna.
Przewodniczący rady Edward
Frąckowiak (działacz PAX-u
pełniący także funkcję wice-
przewodniczącego Rady Mie-
jskiej PRON) poinformował,
że w Gnieźnie szczególną
opieką otacza się rodziny wie-
łodzietne. Zorganizowano mę-
dzy innymi w 1983 roku bez-
płatne półkolonie dla 200 dzieci
najbiedniejszych. Uruchomio-
no także darmową stołówkę.

W pracach Rady do spraw
Rodziny czynnie uczestniczą
także gnieźnieńscy duchowni.
Jan Dobraczyński podkreślił
wagę i znaczenie polskiej ro-
dliny dla właściwego rozwo-
ju narodu. Z kolei Augustyn
Kogut stwierdził, że proble-
my rodzin wielodzietnych kie-
rownictwo PRON — powinno
przedyskutować w najbliż-
szym czasie z Prezydium Sej-
mu.

Jan Dobraczyński i towa-
rzyszczący mu osoby zjedździ-
li także Katedrę gnieźnieńską i
wspaniałe jej zbiory muzeal-
ne i biblioteczne — Skarbiec
muzeum malarstwa i rzeźby
oraz bibliotekę i archiwum.
Gości oprowadzali ksiądz ka-
nonik Wacław Józwiak i

Dokończenie na str. 2

I sekretarz KW w Koninie

spotkał się z kobietami INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj z reprezentantka-
mi organizacji kobiecych spot-
kał się I sekretarz KW PZPR
Lech Ciupa. Złożył on na ich
rzecz najserdeczniejsze życze-
nia z okazji Dnia Kobiet. W
trakcie spotkania Lech Ciupa
przedstawił zebranym aktual-
ną sytuację społeczno-gospo-
darczą w województwie i kra-
ju. Panie podzieliły się re-
fleksjami z życia codziennego
i pracy w organizacjach. (es)

Jutro „Głos” w dwóch częściach

Zawiadamy Czytelni-
ków, że jutrzejszy „Głos
Wielkopolski” (12 stron) uka-
że się w dwóch częściach.

Prosimy sprzedawców „Ru-
chu”, doręczycieli — o zad-
banie, by każdy nabywca o-
trzymał obydwie części na-
szego dziennika.

Ta okresowa zmiana (zaw-
sze w soboty i co drugą śro-
dę) spowodowana jest remon-
tem jednej części maszyny
drukującej w Poznańskich Za-
kładach Graficznych im. M.
Kaspzaka.

Prosimy o wyrozumiałość,
przepraszamy.

Nie słowa, lecz przykłady

Patriotyczny Ruch Odro-
dzenia Narodowego jest
platformą porozumienia prze-
de wszystkim ludzi, któ-
rzy są realistami politycznymi,
którzy nie czekają na cud,
lecz żyją tu i teraz, w pełni
zdając sobie sprawę z tego, iż
nie się nie zrobi samo. Być
może, nie wszystko w tej de-
finicji zgadza się z oficjal-
nymi ustaleniami co do celów
i metod działania PRON, ale
formuła tego ruchu jest tak
szeroka i pojemna, że znaj-
dzie się w niej również miej-
sce na właśnie takie pojmo-
wanie jego istoty.

Celowo podkreślam aktywną
postawę ludzi skupionych wo-
kół PRON, jako że tylko ta-
ka postawa daje gwarancję
możliwie jak najszybszego u-
zdrowienia Rzeczypospolitej,
zwłaszcza zaś w sferach —
społeczno — politycznej i go-
spodarczej. Nie wystarczy po-

Mrożonki i przetwory z Rydzyny



W przetwórnich owocowo-warzywnych trwa przetwarzanie zgro-
madzonych latem zapasów. Zakład w Rydzynie (Leszczyński)
oferuje dżemy, powidła i marmoladę, a także sporo mrożonek,
truskawek, kalafiorów, mizerii oraz mieszanek warzywnych. Na
zdjęciu: praca w chłodni przy sortowaniu truskawek.

Fot. „Głos” — R. Królak

Libia wznowi stosunki dyplomatyczne z Libanem

(PAP) Jak poinformowała Libijskie ministerstwo
Libijska Agencja Prasowa spraw zagranicznych zamie-
rza jak najszybciej nawiązać
stosunki na szczeblu ambas-
sad.

Stosunki libijsko-libańskie
zostały „zamrożone” 23 listo-
pada ubr.

Konferencja prasowa w Radzie Krajowej PRON

Reformowanie i demokratyzacja procesu wyborczego

(PAP) Przygotowania do
udziału Patriotycznego Ruchu
Odrodzenia Narodowego w
kampanii wyborczej do rad
narodowych, były 7 marca te-
matem konferencji prasowej
w Radzie Krajowej PRON.
Odpowiadając na pytania
dziennikarzy wiceprzewodni-
czący Rady Krajowej — Al-
fred Beszterda, przypomniał,

dziaku PRON w procesie wy-
borczym, zapisany został w
dokumentach I Kongresu. Wy-
nika on także ze społecznych
oczekiwań wobec ruchu od-
rodzenia narodowego. Zada-
nia te PRON spełnił współu-
czestnicząc w opracowaniu
projektu nowej ordynacji wy-
borczej.

A. Beszterda stwierdził, że
dość obowiązek aktywnego u-

Dokończenie na str. 2

M. Rakowski w Częstochowie

Spotkanie z młodymi członkami PZPR

(PAP) Przed zbliżającą się
Krajową Konferencją Partyj-
ną, 7 marca odbyła się w Czę-
stochowie narada aktywny
młodzieżowego PZPR regionu
częstochowskiego. W spotka-
niu uczestniczył wicepremier,
przewodniczący Komitetu Ra-
dy Ministrów do spraw Mło-
dzieży — Mieczysław Rakow-
ski.

Na zakończenie spotkania
zabrał głos wicepremier M.
F. Rakowski, który odpowie-
dział na wiele postawionych

mu pytań, w tym również
na pytanie dotyczące stosun-
ków polsko-radzieckich.

Położenie Polski w Europie
nasze miejsce we wspólnocie
państw socjalistycznych, na-
sza spokojna przyszłość, wy-
maga nie tylko stałej troski
o sojusze, ale także stałego
interesowania się problemami,
którymi żyją zaprzyjaź-
nione z nami narody Związ-
ku Radzieckiego i pozosta-
łych krajów socjalistycz-
nych.

znacznie większa niż najbar-
dziej nawet efektywnych słów,
które już nieraz w przeszłości
okazywały się tylko słowami
bez pokrycia. Zwracała lu-
dzie młodzi są bardzo na te
sprawy czuli i wobec pustych
słów nieufni. Dlatego trzeba
— jeżeli się mówi dzisiaj o
szansach na odrodzenie naro-
dowe — więcej w działaniu
posługiwać się przykładami. I
to w każdej dziedzinie, od sto-
sunku do pracy poczynając, a
na sprawach wagi państwowej
kończąc. Od wyboru męża za-
ufania do wyboru kandydata
na radnego.

Aktywna postawa wobec
życia, wobec obowiązku pra-
cy i społecznego działania, to
najlepsza forma protestu wo-
bec obecnego kryzysu, wobec
kampanii oczerniania Polski
przez pewne ośrodki zagra-
niczne, a równocześnie — naj-
skuteczniejsza metoda wyko-
rzystania wszystkich szans
na poprawę.

ODGŁOSY

obowiązki służbowe, przestrze-
gać prawa, postępować zgod-
nie z obowiązującymi nas nor-
mami współżycia społecznego.
Dopiero na drugim miejscu,
gdy się spełnia ten pierwszy
warunek, ma sens praca spo-
łeczna, polegająca na organi-
zowaniu różnych zebrań, spot-
kań, imprez, inicjowanie i
realizowanie wszelkiego ro-
dzaju czynów społecznych.

Sila dobrego przykładu jest

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Międzynarodowa Szkoła Zimowa ISMUN

Organizacje młodzieżowe i studenckie propagatorami idei pokoju

(PAP) Zakończyła się Międzynarodowa Szkoła Zimowa Studenckiego Stowarzyszenia Przyjaciół ONZ w Polsce odbywająca się w naszym kraju od kilkunastu już lat.

Głównym zagranicznym współorganizatorem szkoły był, jak co roku, Międzynarodowy Ruch Młodzieży i Studentów na rzecz ONZ (ISMUN). Siedziba tej organizacji znajduje się w Pałacu Narodów w Genewie.

Nasze stowarzyszenie — poinformował dziennikarza PAP jej przewodniczący Jarosław Pietras — powstało w 1957 r. i jest członkiem ISMUN. Uważamy, że naszym głównym zadaniem jest propagowanie celów i działalności ONZ oraz zachęcanie studentów do poszerzania wiedzy o stosunkach międzynarodowych. Dużą rangę nadajemy wszelkim działaniom przyczyniającym się do utrwalania pokoju

światowego i międzynarodowej współpracy.

Niedawno zakończone obrady szkoły zimowej odbywały się pod hasłem „Młodzież a drogi do pokoju”. W dyskusji dokonano analizy obecnego stanu stosunków międzynarodowych, mówiono o najistotniejszych zagrożeniach dla pokoju. Wiele miejsca poświęcono także omówieniu praktycznych działań młodzieży studenckiej z różnych krajów i kontynentów, które pozwoliłyby oddalić i wyeliminować groźbę wybuchu wojny nuklearnej.

Dla organizacji studenckich i młodzieżowych z wielu krajów świata koncentracja na praktycznych aspektach walki o pokój miała szczególne znaczenie, zwłaszcza, że zgodnie z decyzją ONZ 1983 r. będzie obchodzony, jako Międzynarodowy Rok Młodzieży, zaś 1986 r. — to Międzynarodowy Rok Pokoju. Warszaw-

skie spotkanie było ważnym forum dla wymiany opinii i doświadczeń między organizacjami, których przedstawiciele uczestniczyli w obradach.

Ostateczne efekty, które przyniosła kilkudniowa dyskusja, wykorzystane zostaną przy formułowaniu programu działalności międzynarodowego ruchu młodzieży i studentów na rzecz ONZ. Wnioski z dyskusji zostaną przekazane również właściwemu departamentom ONZ — jako opinie ruchu działającego bez pośrednio na rzecz Narodów Zjednoczonych. Warto podkreślić, że uczestnictwo w obradach „szkoły” przedstawieli Komitetu Rozbrojenia ONZ pani Ingrid Lehmann pomogło pełniej zrozumieć potrzebę aktywnego wspierania działalności tej organizacji przez ruchy społeczne.

Bezpośrednio po zakończeniu obrad szkoły odbyło się w Warszawie posiedzenie komitetu wykonawczego ISMUN w skład którego wchodzi też przedstawiciel Studenckiego Stowarzyszenia Przyjaciół ONZ w Polsce. Podjęte zostały konkretne ustalenia dotyczące programu ISMUN w najbliższych miesiącach.

Premier Izraela krytykuje Egipt

(PAP) Premier Izraela, Itzhak Szamir występując na forum Knesetu zaatakował politykę Egiptu wobec Izraela. Pretekstem do tego była zbliżająca się piąta rocznica podpisania układów z Camp David.

Szamir oświadczył, że od dwóch lat Egipt prowadzi politykę zamrażania stosunków z Tel Awiwem, koncentrując wysiłki na odzyskaniu pozycji w świecie arabskim. Oskarżył on władze egipskie o szukanie „usprawiedliwień” by nie wysłać swego ambasadora do Tel Awiwu.

Przypomnijmy, Egipt wycofał we wrześniu 1982 r. ambasadora z Tel Awiwu na znak protestu przeciwko udziałowi Izraela w masakrach mieszkańców obozów uchodźców palestyńskich Sabra i Szatila.

Szamir potępił także Egipt za odrzucenie oferty Izraela w sprawie wznowienia rozmów na temat autonomii palestyńskiej, które zerwane zostały w lutym 1982 r.

W WIELKOPOLSCIE

Delegacja z Erfurtu w Kaliskiem

(Inf. wł.) W województwie kaliskim przebywa delegacja z Erfurtu (NRD), z którym Kalisz utrzymuje od kilku lat, coraz lepiej rozwijające się przyjacielskie kontakty. Goście dokonają z gospodarzami kaliskiego uzgodnienia zasad tegorocznego wypoczynku dzieci i młodzieży oraz załóg pracowniczych w obu zaprzyjaźnionych regionach.

W bieżącym roku Kalisz jest jednostką koordynującą wymianę wypoczynkową z Erfurtem dla trzech województw: sieradzkiego, bydgoskiego i gdańskiego. Zakłada się, że z województwa kaliskiego podczas tegorocznej akcji letniej wyjedzie do NRD około 1300 dzieci i młodzieży, natomiast na Ziemi Kaliskiej wypoczywać będzie około 600 dziewcząt i chłopców z okręgu erfurckiego. (msj)

Codziennosc i historia ojczyzny

Dokończenie ze str. 1

książki kanonik Władysław Zientarski. Szczegółne wrażenie wywarł na przewodniczącym Rady Krajowej PRON beczenny Złoty Ewangelizator gnieźnieński z XI wieku, na który przysięgał polscy królowie i prymasi.

W godzinach popołudniowych nastąpiło pożegnanie Jana Dobraczyńskiego. Obecny był m. in. sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu Jan Maćkowiak.

Prezydent Gniezna Marian Górny wręczył przewodniczącemu Rady Krajowej PRON miniaturę słynnych Drzwi Gnieźnieńskich, a wiceprzewodniczącemu MRN w Gnieźnie Zygmunt Świerczyński medal „XII wieków Gniezna” Jan Dobraczyński podkreślił, że Gniezno jest dla niego nie tylko miastem pamiątek historii, ale i miastem „gdzie zaczął się mój naród, któremu chcę zawsze jak najlepiej służyć”. (bran)

Reformowanie i demokratyzacja procesu wyborczego

Dokończenie ze str. 1

podczas wyłaniania kandydatów i kampanii wyborczej ognia i działacze ruchu szczególnie nacisk kłaść będą na reformowanie i demokratyzację procesu wyborczego. Ambicją ruchu jest bowiem kreowanie nowych zasad postępowania w tej dziedzinie.

Sprawą obecnie najważniejszą, są prace nad projektem deklaracji wyborczej PRON. Dokument ten po opracowaniu, poddany zostanie konsultacji w ogniwach ruchu i na początku kwietnia będzie przedmiotem obrad Rady Krajowej. Równolegle w radach wojewódzkich PRON rozpoczynają się prace nad lokalnymi programami wyborczymi.

Kolejną, ważną sprawą będą

dziś powołanie i ukonstytuowanie się kolegiów wyborczych, a następnie podjęcie przez nie wyznaczonych w ordynacji zadań. Przedstawiciele PRON uczestniczyć będą w pracach wszystkich kolegiów i nie będzie to — podkreślił A. Beszterda — jedynie udział formalny.

Dziennikarze poinformowani zostali także o pracach zmierzających do spełnienia przez PRON platformy zgłaszania kandydatów na radnych. Wypracowane już zostały w tej sprawie zasady. Na konferencji poinformowano również, że równoległe do przygotowań wyborczych, prowadzone są prace zmierzające do opracowania zasad współdziałania PRON z nowymi radami narodowymi.

PAP

15 marca rozpocznie się wydawanie kart benzynowych

(PAP) Już za kilka dni — 15 marca rozpocznie się wydawanie nowych kart uprawniających do nabywania benzyny. Będą one ważne od 1 kwietnia 1984 do 31 marca 1985 r.

Karty benzynowe będzie można nabyć w województwie, w którym pojazd jest zarejestrowany. Dystrybucja ich zajmować się mają przede wszystkim inspektorzy PZU, jak również niektóre stacje benzynowe, część placówek pocztowych, większe zakłady pracy. Aby uzyskać ten dokument należy przedstawić dowód rejestracyjny pojazdu, a także dowody wniesienia opłat: ubezpieczeniowej i od środków transportu (tzw. podatek drogowy). Cena karty wynosi 40

zł. Po 15 kwietnia br. karty będą wydawane przez inspektoraty PZU.

W sumie zostanie rozprzedanych około 5 — 6 mln tych kart, przeznaczonych dla różnych pojazdów. Właściciele samochodów osobowych z silnikami o pojemności do 900 cm sześć, otrzymają karty różowej, a posiadacze większych pojazdów z silnikami ponad 900 cm sześć — fioletowe. Do tankowania motocykli będą upoważniać karty zielone, a motorowerów — zielone z brązowymi pasami. Na kuponach, które będą wycinane przez agentów, nie są podane (w litrach) przysługujące ilości benzyny. Ustalane one będą zależnie od stanu bilansu paliwowego w kraju.

Czołowe zderzenie ciężarówek

Śmierć na zakręcie

INFORMACJA WŁASNA

Miniona doba minęła spokojnie na drogach Wielkopolski. Do godzin popołudniowych oficerowie dyżurni WUSW w Lesznie, Kaliszu i w Pile nie mieli żadnych zgłoszeń dotyczących wypadków, czy też pożarów. Jedynie w województwie konińskim i poznańskim doszło do 2 wypadków, w których śmierć poniosła jedna osoba.

Wczesnym rankiem w miejscowości Nieświatów gmina Kazimierz Biskupi (Konińskie), na zakręcie czołowo zderzyły się 2 samochody ciężarowe marki „Jelcz”. W wyniku tego zderzenia jeden z pasażerów ciężarówki zginął na miejscu, a obu kierowców i kolejnego pasażera z ciężkimi obrażeniami

ciężko przewieziono do szpitala. Niemalże są też straty materialne, które według wstępnych obliczeń szacuje się na przynajmniej pół miliona złotych. Jak się okazało, jeden z kierowców nie zachował należytej ostrożności i na zakręcie zjechał drogę nadjeżdżającemu z przeciwną, pojazdowi, doprowadzając do tego tragicznego w skutkach zdarzenia.

Po południu w Granowie (Poznańskie) na ulicy Poznańskiej kierujący traktorem nie zachował ostrożności od poprzedzającego go ciągnika, uderzył w jego przyczepę, która z kolei potoczyła rowerzystę. Przewieziony on został z obrażeniami ciała do szpitala w Grodzisku Wielkopolskim. (pl)

Dokończenie ze str. 1

aktywizacji i demokratyzacji środowiska wiejskiego. Zostały stworzone w tym zakresie pełne podstawy prawne ujęte w ustawie o społeczno - zawodowych organizacjach rolników indywidualnych oraz w prawie spółdzielczym. Dotychczasowa analiza działalności samorządu rolniczego wskazuje, że nie wykorzystuje on w pełni swoich uprawnień.

Utrzymanie takiego poziomu opłacalności produkcji rolniczej aby dochody ludności rolniczej kształtowały się zgodnie z zasadami ustalonymi przez wspólne plenum. W ostatnich trzech latach zachowana została opłacalność produkcji rolnej.

Istnieje pilna potrzeba wprowadzenia w życie zintegrowanego systemu stanowienia cen w gospodarce żywnościowej polegającego na powiązaniu cen środków produkcji, cen skupu produktów rolnych, oraz cen detalicznych żywności. System ten powinien zapewniać należyty udział organizacji społeczno - zawodowych producentów środków produkcji, producentów żywności i Federacji Konsumentów w kształtowaniu zasad ustalania cen oraz ich wzajemnych proporcji.

Zwiększenie tempa realizacji zadań w melioracji i zaopatrzeniu rolnictwa i wsi w wodę tak, aby nadrobić powstałe w tej dziedzinie znaczne opóźnienia.

Kompleksowe zaopatrzenie rolnictwa i gospodarki żywnościowej w środki produkcji. Pozytywnie należy ocenić o-

Potrzeba aktywnego uczestnictwa w realizacji programu wyżywienia narodu

siągnięty w 1983 roku ilościowy postęp w zaopatrzeniu rolnictwa w środki przemysłowe a zwłaszcza techniczne. W strukturze produkcji przemysłowej dysproporcji między stanem ciągników i maszyn rolniczych. Szczególną uwagę w najbliższym okresie czasu należy zwrócić na dostosowanie programu rozwoju produkcji części zamiennych, w tym akumulatorów i ogumienia do potrzeb wynikających z konieczności utrzymania w ruchu i poprawy wykorzystania posiadanych w rolnictwie parku ciągnikowego i maszynowego. Zdecydowanej poprawie ulec musi jakość produkowanych maszyn rolniczych i części zamiennych. Koniecznym jest zwiększenie produkcji maszyn dla przemysłu spożywczego oraz chemizacji rolnictwa. Stworzyć należy warunki małym zakładom państwowym, spółdzielczym i rzemieślniczym podejmującym produkcję dla potrzeb kompleksu żywnościowego, a zwłaszcza sprzętu i narzędzi dostosowanych do warunków górskich i podgórskich.

Lepszą gospodarkę nawozami mineralnymi oraz poprawę zaopatrzenia rolnictwa w nawozy wapniowe i wapniowo-magnezowe. Wymaga to unowocześnienia struktury nawozów mineralnych oraz stosowania elastycznych zasad warunków sprzedaży.

Poprawę zaopatrzenia w pasze. Występuje brak pasz zwłaszcza wysokobiałkowych, wynikający ze zmniejszenia uprawy rodzimych roślin wysokobiałkowych i ograniczeń importu. Dla poprawy sytuacji zwierzęcej należy pilnie wdrażać przyjęty kompleksowy system produkcji pełnowartościowych mieszanek pasz treściwych w oparciu o krajowe możliwości produkcyjne białka roślinnego. Niezbędne jest zapewnienie rolnictwu środków dewizowych na import wysokobiałkowych komponentów paszowych.

Zwiększenie efektywności pracy służb doradztwa rolniczego. Podstawowym kryterium oceny tych służb powinien być poziom efektywności produkcji gospodarstw rolnych w rejonie ich działania.

Poprawę zaopatrzenia rynku wiejskiego w przemysłowe artykuły konsumpcyjne.

Dalsze doskonalenie rozwiązań systemowych w zakresie reformy gospodarczej w pełni uwzględniające specyfikę rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz przemysłów pracujących na rzecz rolnictwa.

Dalsze doskonalenie systemu kontraktacji i skupu pro-

duktów rolnych. Kontraktacja w coraz większym stopniu musi być instrumentem kształtującym kierunki i wielkość produkcji rolnej. Dostosowując ją do potrzeb społeczeństwa, przy uwzględnieniu istniejących i powiększających się możliwości przetwórstwa i przechowywania.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL zobowiązują instancje i organizacje, wszystkich członków PZPR i ZSL do aktywnego uczestnictwa w dalszej konsekwentnej realizacji uchwały XI Plenum oraz zadań stąd wynikających a także do przeciwstawiania się wystąpieniom demagogicznym, osłabiającym stabilizację życia w kraju i umacniania sił skupionych w PRON.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL zwracają się do wszystkich rolników, spółdzielców, pracowników PGR, robotników, kadry technicznej przemysłów pracujących na rzecz wyżywienia narodu, pracowników obsługi wsi i rolnictwa, pracowników nauki, działaczy stowarzyszeń inżyniersko-technicznych i samorządowych o aktywne uczestnictwo w realizacji programu wyżywienia narodu. Jednocześnie zobowiązują się organizacje PZPR i ZSL działające w prasie, radiu i telewizji do inspirowania rzeczowego i obiektywnego informowania społeczeństwa o osiągnięciach i trudnościach w realizacji uchwały XI Plenum oraz prezentowania stanowisk w pełni zgodnych ze wspólną polityką rolną. (PAP)

dów rolnych. Kontraktacja w coraz większym stopniu musi być instrumentem kształtującym kierunki i wielkość produkcji rolnej. Dostosowując ją do potrzeb społeczeństwa, przy uwzględnieniu istniejących i powiększających się możliwości przetwórstwa i przechowywania.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL zobowiązują instancje i organizacje, wszystkich członków PZPR i ZSL do aktywnego uczestnictwa w dalszej konsekwentnej realizacji uchwały XI Plenum oraz zadań stąd wynikających a także do przeciwstawiania się wystąpieniom demagogicznym, osłabiającym stabilizację życia w kraju i umacniania sił skupionych w PRON.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL zwracają się do wszystkich rolników, spółdzielców, pracowników PGR, robotników, kadry technicznej przemysłów pracujących na rzecz wyżywienia narodu, pracowników obsługi wsi i rolnictwa, pracowników nauki, działaczy stowarzyszeń inżyniersko-technicznych i samorządowych o aktywne uczestnictwo w realizacji programu wyżywienia narodu. Jednocześnie zobowiązują się organizacje PZPR i ZSL działające w prasie, radiu i telewizji do inspirowania rzeczowego i obiektywnego informowania społeczeństwa o osiągnięciach i trudnościach w realizacji uchwały XI Plenum oraz prezentowania stanowisk w pełni zgodnych ze wspólną polityką rolną. (PAP)

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL zwracają się do wszystkich rolników, spółdzielców, pracowników PGR, robotników, kadry technicznej przemysłów pracujących na rzecz wyżywienia narodu, pracowników obsługi wsi i rolnictwa, pracowników nauki, działaczy stowarzyszeń inżyniersko-technicznych i samorządowych o aktywne uczestnictwo w realizacji programu wyżywienia narodu. Jednocześnie zobowiązują się organizacje PZPR i ZSL działające w prasie, radiu i telewizji do inspirowania rzeczowego i obiektywnego informowania społeczeństwa o osiągnięciach i trudnościach w realizacji uchwały XI Plenum oraz prezentowania stanowisk w pełni zgodnych ze wspólną polityką rolną. (PAP)

Szczątki z Konina to pozostałość po słońcu leśnym

(PAP) Znalezione niedawno w rejonie Konina szczątki wielkiego zwierzęcia wzbudziły wielkie zainteresowanie paleontologów. Jak informuje dr Gwidon Jakubowski z Muzeum Ziemi PAN w Warszawie, kości wydobyte przez koparkę w odkrywce węgla brunatnego należą do słońca leśnego. Początkowo przypuszczano, że są to szczątki mamuta.

Słońce leśne nie było tak pospolite jak mamuty. Z terenów Polski znany około 300 zaleźskich szczątków mamuta, natomiast tylko 15 zaleźskich słońca leśnego. Okaz z Konina zachował się w stosunkowo dobrym stanie — jest to niemal kompletny szkielet, chociaż już w momencie odkrycia uległ on uszkodzeniu. Dobrze zachowanych szkieletów słońca leśnego znaleziono w całej Europie zaledwie kilka. W Polsce szkielet taki został odkryty w 1962 r. w Warszawie przy ul. Leszno.

Słoń z Konina był wyjątkowo dorodnym okazem. Miał ponad 4 m wysokości i prawdopodobnie dożył sędziwego wieku. Słońce leśne znacznie większe od mamutów i współczesnych słońci żyły w Europie i na ziemiach polskich w okresach ociepleń pomiędzy zlodowaceniami. Okaz z Konina datowany jest na około 100-120 tys. lat temu i pochodzi z okresu ocieplenia pomiędzy ostatnim a przedostatnim zlodowaceniem. Nie udało się ustalić w jakich okolicznościach zwierzę zginęło i w jaki sposób zachował się jego szkielet. Rozrzucone kości wykluczają raczej możliwość tragicznego wypadku — utonięcia w rzece lub jeziorze albo ugrzęźnięcia w bagnie.

Spotkanie weteranów i działaczy partii

Komisja Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu do spraw historii partii i działaczy ruchu robotniczego uprzejmie zaprasza weteranów ruchu robotniczego i działaczy partii na spotkanie z kierownictwem Komitetu Wojewódzkiego poświęcone problemom kampanii wyborczej do rad narodowych.

Spotkanie odbędzie się 13 marca br. (wtorek) o godz. 10 w Sali Konferencyjnej KW PZPR, ul. Czerwonej Armii 78, (na)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie duże z rozproszonymi, możliwymi przelotnymi opadami śniegu. Temperatura maksymalna od 2 do 4, minimalna od -4 do -1. Wiatr na ogół słaby, z kierunków zmiennej.

W czwartek o 16 zanotowano w Koninie 4, w Poznaniu, Kaliszu, Lesznie 3, Pile 1 stopień.

Ciepłota 762, 6 mm czyli 1016,7 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzezicki

Nr indeksu 45028 A-16

Akcja „Głosu”: EMERYTURA PLUS...

Praca dla tych którzy chcą dodatkowo zarabiać

W artykule „Uwaga emeryci i zakłady pracy — w obopólnym interesie” („Głos” z 27. II) zapowiedzieliśmy nową akcję, którą nasza redakcja przeprowadzi wspólnie z Wydziałem Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Celem akcji jest ułatwienie podjęcia pracy w niepełnym wymiarze godzin tym emerytom, rencistom oraz matkom, przebywającym na urlopiach wychowawczych, którzy pragnęliby — zarabiając kilka tysięcy złotych miesięcznie — polepszyć swe warunki materialne. Dlatego przedsięwzięcie na sze zatytułowaliśmy „Emerytura plus...”.

Przypomnijmy, iż górna granica zarobków wymienionych grup bez utraty świadczeń emerytalno-rentowych wynosi rocznie 100 000 złotych a w tzw. deficytowych zawodach — 130 000 zł. Do tych ostatnich zalicza się oprócz wielu stanowisk robotniczych oraz w Poznaniu wśród nich: robotników, m. in. pracę inżynierów i oficerów pożarnictwa, lekarzy, dentystów, pielęgniarów, położnych, kasjerów, magazynierów, nauczycieli i wychowawców, a także np. ekonomistów i techników podejmujących pracę księgowych, rewidentów, i kontrolerów zakładowych.

Chociaż wiele przedsiębiorstw odczuwa niedostatek pracowników (szczególnie na stanowiskach robotniczych, w tym dla osób niewykwalifikowanych), dyrekcje i samorządy jakoś nie przejawiają inwencji w kierunku angażowania emerytów, rencistów oraz kobiet na urlopiach wychowawczych, chociaż wśród nich z pewnością nie brak dobrych, doświadczonych fachowców. Zakłady wolą iść po linii najmniejszego oporu i szukać ludzi na pełne etaty, nie dostrzegając korzyści, które może dawać zatrudnianie w niepełnym wymiarze godzin.

Dla ułatwienia zatem kan-

dydatom do podjęcia takiej pracy, a więc emerytom, rencistom i kobietom na urlopiach wychowawczych, orientacji, gdzie by mogli ją otrzymać bez konieczności dowiadzywania się w wydziałach zatrudnienia, będziemy publikowali na łamach „Głosu” co pewien czas zestaw wolnych miejsc. Będzie to jednocześnie swego rodzaju premia dla tych zakładów, które tworzą takie stanowiska pracy, lub organizują pracę nakładczą. Wymienienie ich bowiem na łamach „Głosu” świadczyć będzie o prawidłowości działań organizacyjnych dyrekcji takich przedsiębiorstw.

Chęć przyjęcia do pracy nakładczą (chałupniczej) zgłoszą nam:

■ Zakłady Odzieży Sportowej i Turystycznej „Pol-sport” w Śremie, ul. Dukiwicka 5 (szycie odzieży sportowej), ■ Przedsiębiorstwo Urządzeń Magazynowych „Promag” w Nowym Tomyślu, ul. Parkowa 5 (produkcja drucianych koszy), ■ Zakład Wikliniarstwo-Koszykarski Przedsiębiorstwa „Las” w Nowym Tomyślu, ul. 5 Stycznia (wyrob galanterii wikliniar-skiej), ■ Zakład Produkcji Przedsiębiorstwa „Las” w Jastrzębsku Starym koło Nowego Tomyśla (wyrob opakowań drewnianych), ■ Przedsiębiorstwo Handlu Ubiorami „Otex” w Poznaniu, pl. Wolności 3 (szycie odzieży), ■ Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Pokój” w Poznaniu, ul. Wrocławska 1 (szycie odzieży), ■ PSS „Społem” w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 13 (dziewiarstwo maszynowe i ręczne).

Liczba osób, które powyższe przedsiębiorstwa gotowe są zatrudnić w pracy chałupniczej, waha się od kilkunastu do trzydziestu. Zgłaszać się należy pod podanymi adresami.

Mamy także oferty zakładów, pragnących zatrudnić emerytów, rencistów w

niepełnym wymiarze godzin:

■ Zakłady Metalurgiczne „Pomet” w Poznaniu, ul. Krańcowa 15 (odlewnicy, formierze, frezerzy, tokarze), ■ Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. 28 Czerwca 1956 r., 223 (tokarze, ślusarze, frezerzy, technologzy), ■ Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Międzychodźka 8 (monterzy urządzeń ogrzewniczych, pomocnicy palaczy, palacze, dozorczy), ■ Kombinat Budowlany „Centrum” w Poznaniu, ul. Strzelecka 2 (cieśle, stolarze, betoniarze), ■ Kombinat Budowlany „Remobud” w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 7 (stolarze, dekarze, malarze, instalatorzy, monterzy c.o., posadzkarze).

W tych zakładach zapotrzebowania na emerytów i rencistów wahają się od 20 do ponad 200.

Wracamy jeszcze do chałupnictwa. Mogłoby je prowadzić wiele zakładów, trzeba tylko trochę inwencji i przedsięwzięcia organizacyjnych. Na taką pracę szczególnie w terenie oczekują kobiety, wychowujące dzieci. Tymczasem, jak nam podano w Wydziale Zatrudnienia, przykładowo we wrześnińskim „Tonsilu” około 300 kobiet przebywa na urlopiach wychowawczych, a przygotowano tam zaledwie 50 takich miejsc dla chętnych podjęcia pracy.

Publikując tę pierwszą listę przedsiębiorstw, chętnych emerytów zachęcamy do skorzystania z propozycji, natomiast zakłady pracy — do zgłoszenia w Wydziale Zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego przygotowanych stanowisk pracy w niepełnym wymiarze godzin oraz pracy nakładczej.

ZDZISŁAW KANDZIORA

ca umarłych okretów”. Ossoli-

neum, s. 178 + ilustr., zł 90.

Szymon Paprzyca — „Nabój dla kaprala”. Wyd. Łódzkie, s. 199, zł 80.

Adam Wiśniewski-Snerg — „Wędług Lotra”. wyd. II Wyd. Literackie, s. 173, zł 55.

Jerzy Wittlin — „Vademecum pacjenta praktyka”. Wyd. Literackie, s. 224, zł 100.

POLKA
Z KSIĄŻKAMI

Clavier”, seria „Polskie opowiadania współczesne”. Wyd. Literackie, s. 159, zł 45.

Witold Niedźwiecki — „Dowód-

Zbigniew Kościński — „Przez mgłę”. Wyd. Lubelskie, s. 239, zł 85.

Czesław Majewski — „Ucieczka z piekła”. Wyd. Literackie, s. 103, zł 50.

Ryszard Miernik — „Kawaler do wzięcia”. Wyd. Łódzkie, s. 217, zł 70.

Sławomir Mrozek — „Moniza

Wiele narzekano słyszało się na wsi w ostatnich latach pod adresem przemysłu maszyn rolniczych; że nie nadają za potrzebami rolnictwa. Rolnikom nie tyle chodziło o skomplikowane maszyny zastępujące pracę człowieka, jak na przykład kombajny, lecz o zwykłe narzędzia do uprawy roli, jakimi są: plugi, brony, kultywatory, glebogryzarki. Nie tylko trudno je było nabyć, lecz także brakowało części zamiennych do już eksploatowanych narzędzi. Żeby broni, kultywatorów, tepe i pękające lemiesz urastały do problemów zgoda najważniejszych na licznych zebraniach wiejskich. Powtarzając się kilka lat z rzędu susza spotęgowała jeszcze trudności z należytą uprawą roli.

Próbowano te niedostatki zalać z początku doraźnie, szukając gdzie się da producentów potrzebnych narzędzi rolniczych. Nie zawsze przy nosiło to pomyślne rezultaty zarówno co do ilości jak i jakości, nie mówiąc już o wyższych z reguły kosztach. Stało się oczywiste, że nie ma innego wyjścia, jak rozbudować przemysł kluczowy maszyn rolniczych. W tym przypadku chodzi o głównego producenta narzędzi uprawowych i części zamiennych do nich — Fabrykę Maszyn Rolniczych „Unia” w Grudziądzu.

DRUGA „UNIA”

Na różnych stacjach i do-

batach zapadła decyzja co do rozbudowy, a właściwie budowy nowej fabryki. A oto co mówi na ten temat przewodniczący Zrzeszenia Producentów Maszyn Rolniczych „Agromet” i zarazem dyrektor naczelny grudziądzkiej „Unii” — mgr. inż. Jerzy Urbański:

— Od października ubiegłego roku trwają prace przy rozbudowie zakładu. Jest to inwestycja wartości 3,2 miliarda złotych, dzięki której powstana obiektu wydziału mechanicznego, produkcji zębów sprężynowych, kompletnych kultywatorów, malarnia, spawalnia, zaplecze techniczne. Ten pierwszy etap rozbudowy i modernizacji „Unii”, która w roku ubiegłym obchodziła swoje stulecie, potrwa do grudnia 1986 roku, aby po 9 miesiącach rozruchu podwoić obecną roczną produkcję. Według cen porównywalnych wzrosła ona z 3,5 miliarda złotych w roku 1980 do 5,5 miliarda złotych po roku 1986.

Potencjalnych klientów grudziądzkiej „Unii”, interesującą ją jednak nie tyle kwoty nakładów inwestycyjnych czy finansowych efektów finalnej produkcji, co informacja, ile będzie więcej poszukiwanych na rzędy i części zamiennych, czy pokryte zostaną potrzeby rolnictwa? Pod tym względem perspektywa jest optymistyczna, a w niektórych asorty-

mentach będzie odczuwalna poprawa już tej wiosny.

PODWOJENIE PRODUKCJI

Można przyjąć, że w najważniejszych asortymentach narzędzi uprawowych nastąpi podwojenie produkcji. Po roku 1986 będzie się wytwarzać w „Unii” 50 000 rocznie różnego rodzaju plugów. Obecnie roczna produkcja wynosi 38 000 sztuk. Razem z innymi producentami dostarczą się więc za

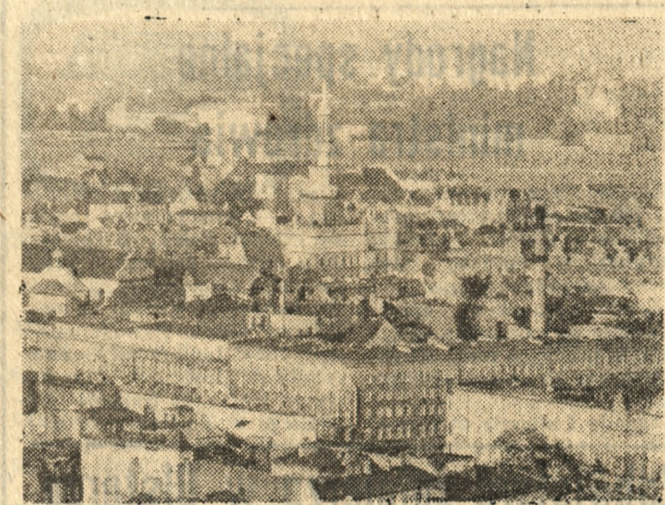
Przemysł rolnictwu

Nadzieja na więcej lepszych narzędzi

dwa lata rolnictwu 85 000 plugów. Już obecnie plugi dwuskibowe i wieloskibowe sprzedaje się bez rozdzielników. W niektórych województwach odczuwa się jeszcze braki asortymentowe.

Produkcja kultywatorów w grudziądzkiej „Unii” wzrosła z 15 000 do 30 000 sztuk, glebogryzarek z 5 000 do 10 000 sztuk. Obecnie — razem z innymi producentami w kraju — wytwarza się 8 500 glebogryzarek, a docelowo będzie ich 12 000 — 15 000 sztuk rocznie, co powinno całkowicie zaspokoić potrzeby rolnictwa.

Nie zamierza się powiększać produkcji bron; obecna wyprodukowana 60 000 sztuk rocznie jest wystarczająca. Przemysł za-



Taki widok Poznania utrwalili fotoreporter z najwyższego budynku stolicy Wielkopolski — wznieszonego gmachu biblioteki Akademii Ekonomicznej.

Fot. „Głos” — R. Królak

Spółdzielnie budowlane po roku wspólnoty

Opłacają się przedsięwzięcia lekceważone przez potentatów

Jak na długoletnie doświadczenia trochę to dziwne, jednak tak właśnie jest: gdy się zsumuje plany 65 spółdzielni i 9 zakładów skupionych obecnie w Centralnym Związku Budowlanych Spółdzielni Pracy w Poznaniu, to okaże się, ustalone samodzielnie przez organa samorządowe zamierzenia przekraczają zadania zawarte w Centralnym Planie Rozwoju.

— Załogi znają swoje rezerwy — mówi Bogdan Jedrusiak, dyrektor biura ekonomiczno-finansowego — oraz potrzeby, więc jeśli tylko można, zwiększają produkcję. Owszem, rosła dzięki temu ich zarobki, ale w mniejszym stopniu niż wydajność pracy. W ubiegłym roku wydajność „skoczyła” o 32,7 proc., natomiast przeciętna miesięczna płaca — o 15,5 proc. I wcale nie odbiega ona wiele od przeciętnej krajowej.

Od budowlanej spółdzielczości pracy, która w lutym ubiegłego roku zdecydowała się powrócić do branżowego modelu organizacyjnego, oczekuje się zaspokojenia potrzeb w zakresie robót i usług budowlanych. A są to potrzeby ogromne, zważywszy na postępujący proces niszczenia starzejących się budynków oraz nadzieje związane z budownictwem jednorodzinnym. Nic więc dziwnego, że bez trudu spółdzielnie znajdują inwestorów, wykorzystując potencjał wykonawczy o wartości ponad 8,3 mld zł.

Jedynym kłopotem jest brak spółdzielni w wielu miastach i gminach. Oświata, służba zdrowia czy gospodarka komunalna zapewniana

niekiedy na swoje budowy nawet materiały budowlane, ale nie ma chętnych do wykonania drobnych, rzemieślniczych robót. Jakież tu, pole popisu dla spółdzielczości!

— Dlatego — mówi Jan Dobry, prezes CZBSP — wystąpiliśmy niedawno do wojewodów w Pile i Poznaniu o pomoc w zorganizowaniu nowych spółdzielni remontowo-budowlanych. Ze swej strony oferujemy pomoc organizacyjno-prawną, finansową, a nawet sprzętową, natomiast od lokalnych władz oczekujemy pomocy w zapewnieniu pomieszczeń i zebraniu grupy chętnych. Wystarczy 10 fachowców, by stworzyć spółdzielnię, która na pewno nie będzie szukała pracy. Znosi się, że takie spółdzielnie jeszcze w tym roku powstana w Szamotułach, Obornikach, Grodzisku i Śreminie. Praktycznie, małe i średnie spółdzielnie remontowo-budowlane mają rację bytu w wielu miastach, stanowią konkurencję dla nie zawsze solidnych, prywatnych majstrów, stawiających domki, obory, sklepy czy przedszkola.

Tymi właśnie pracami zajmuje się 65 spółdzielni, zlokalizowanych w 45 województwach, budując nowe budynki jednorodzinne i inwentarskie, modernizując istniejące obiekty oraz wykonując specjalistyczne prace termoizlacyjne, elektryczne, gazowe i inne. Ale jednocześnie większość z nich zajmuje się wyrobem materiałów budowlanych. Są to pustaki, bloczki, madroza, płyty, kregi studienne, płyty chodnikowe, krawężniki, płyty wiórkowo-

cementowe, cegła ceramiczna i stolarka budowlana. Z zestawienia przedstawionego przez Mariana Kliksa, dyrektora biura produkcji i techniki wynika, że są to niebagatelne ilości materiałów budowlanych, których zresztą produkcja wzrasta z każdym rokiem.

— I mogłaby — twierdzi M. Kliks — wzrosnąć jeszcze bardziej, gdybyśmy mogli niektóre czynności zmechanizować. Wystąpiliśmy więc do specjalistycznych instytucji i uczelni z propozycją zakupu pomysłów i technologii dostosowanych do potrzeb małych i średnich zakładów. Niestety, szaty naukowców okazały się puste, a oferowane nam jedynie projekty wielkich linii technologicznych, do których potrzebne są wielkie hale i fabryki z kilkusetosobową załogą.

Unowocześnienie procesów produkcyjnych zlecono wobec tego ośrodkowi badawczo-rozwojowemu i wdrożeniowemu, istniejącemu przy CZBSP. No i są już rezultaty. Własnym pomysłem jest technologia wykonywania mozaiki parkietowej, z której korzysta już 6 spółdzielnia, wykorzystując dostępne w kraju obrabiarki. Kilka innych pomysłów (na kolorową dachówkę cementową czy ścienne elementy) zostanie wkrótce wdrożonych. Na pewno znajduje się chętni tak jak na baterie formy do wyrobu betonowych elementów, produkowane przez Budowlano-Remontową Spółdzielnię Pracy „Budostal” w Lesznie.

Wyniki ekonomiczne uzys-

Dokończenie na str. 5

JANUSZ BEKAS

rani i na łamanie od dotychczasowej. Opracowano też w skali przemysłowej specjalny płaskownik, z którego nie tylko fabryka, lecz i inni producenci jak np. POM-y ze słabszym wyposażeniem technicznym mogą wytwarzać potrzebne rolnictwu lemiesz.

W ten sposób uzyska się do 400 milionów sztuk, co w połączeniu z importem 1,2 miliona sztuk z ZSRR, CSRS, Bułgarii i NRD, a także produkcją grudziądzkiej „Unii”, pozwoli dostarczyć na rynek krajowy ponad 3,5 miliona łemieszy. W ubiegłym roku dla porównania dostarczono ich 2,2 miliony sztuk. Już wiosną br. będzie w sprzedaży 700 000, a więc dwa razy więcej niż w I kwartale ubiegłego roku.

Załatwiony też zostanie problem zębów sprężynowych do kultywatorów. Ich produkcja po rozbudowie grudziądzkiej fabryki ulegnie podwojeniu — do 4 milionów sztuk rocznie.

KIEDY TAŃSZE?

Rolników bulwersowały w ostatnim czasie nie tylko niedostatek i kiepska jakość części zamiennych, w tym głów-

nie lemiesz, lecz także skoki cen, nieproporcjonalne — ich zdaniem — do wartości zakupowanych akcesoriów. Dokonywali przeliczeń na kwintale zboża i dochodzili do wniosku, że nie bardzo im się opłaca zabiegać wokół stanniej-szej uprawy roli, co jest przecież warunkiem wzrostu plonów. Jeśli drogi lemiesz pękł po czterokrotnym noworoceniu plugiem na polu, pod znakiem zapytania były orki podorywkowe. Jakże oplakane skutki agrotechniczne przynosi taka rzekoma oszczędność w nakładach na uprawę roli, nie trzeba rolnikom tłumaczyć.

Niedostatek narzędzi uprawowych ma być niebawem załatwiony pomyslnie dla rolnictwa. Kiepska jakość ulega poprawie. Pozostają natomiast wysokie ceny. Dyrektor grudziądzkiej „Unii” widzi jednak szansę na ich obniżenie przez obniżkę kosztów wytwarzania, co w unowocześnionej, dobrze zorganizowanej fabryce jest możliwe. Jeśli przemysł kluczowy maszyn rolniczych będzie w większości zaspokajał potrzeby rolnictwa, to i drobna wytwórczość będzie musiała inaczej kalkulować swoje koszty wytwarzania, a tym samym i ceny produktów.

Jest to zresztą konieczne, abyśmy mieli więcej żywności o przystępnych dla konsumenta cenach.

MARIA POLCYNOWA

Wojna irańsko — iracka

Zacięte walki
o wyspę Madżnun

(PAP) Z frontu irańsko-irackiego nadal napięty sprzec nie doniesienia. Obie strony podają przede wszystkim o stratach przeciwnika.

Irańska agencja prasowa IRNA podała, że wojska irańskie odparły nowy kontratak sił irackich zmierzający do odzyskania strategicznie ważnej wyspy Madżnun, leżącej w południowo-wschodnim Iraku tuż koło granicy między obu państwami. Według tej agencji, w walkach o tę wyspę zginęło 850 żołnierzy irackich.

Tymczasem w Bagdadzie poinformowano, że przez całą drogę irackie śmigłowce wyposażone w działa atakowały pozycje wojsk irańskich.

Poznaniacy wśród laureatów

Nagrody specjalne
ministra zdrowia

Grupa 112 przedstawicieli 700-tysięcznej rzeszy pracowników służby zdrowia wręczono w miniony wtorek nagrody specjalne ministra zdrowia i opieki społecznej za szczególne osiągnięcia w pracy na rzecz ochrony zdrowia i pomocy społecznej.

Nagrody I stopnia otrzymali

Zabójstwo żołnierza w Ulsterze

(PAP) W czwartek dwaj nieznani sprawcy zastrzelili w pobliżu Belfastu żołnierza z tzw. ulsterskich oddziałów pomocniczych.

Zamaskowanym mężczyzną,

którzy dokonali zabójstwa, udało się zbiec.

Jest to już czwarte morderstwo na tle politycznym w Irlandii Północnej od początku tego tygodnia.

Incydent z kutrami rybackimi

Napięcie w stosunkach
Francja — Hiszpania

(PAP) Zatrzymanie przez francuskie ścigacze patrolowe dwóch hiszpańskich kutrów rybackich, dokonujących połowów w strefie, zastrzeżonej dla Francji i Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, grozi poważnym zaostrzeniem w stosunkach między obu państwami.

Rząd Hiszpanii domaga się wyjaśnienia w ciągu 24 godzin okoliczności tego zajścia, oświadczywszy, iż może ono mieć poważne następstwa dla stosunków dwustronnych.

Rzecznik rządu francuskiego przyznał, że 9 rybaków hiszpańskich zostało rannych, gdy łódź patrolowa ostrzelała kutry pociskami z gazami łzawiącymi.

Z konkursu „Poznań — moje życie”

Atrakcje tamtych Jezyc⁽²⁾

Z materiałów, które wpłynęły na konkurs Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego oraz redakcji „Głosu Wielkopolskiego” i „Nurtu”, drukujemy poniżej dokończenie wspomnień autorki ukrywającej się pod pseudonimem „Poznanianka”; pierwszą część opublikowaliśmy przed tygodniem.

Maj przynosił ze sobą nieznane już dzisiaj atrakcje „majówki”. Na majówki wyruszały całe rodziny w pogodny niedzielny poranek, najpóźniej o godz. 5.00 do lasu dębińskiego lub gołęcińskiego, a jeśli nie było dużo „drobiazgu” tzn. bardzo małych dzieci, szło się jeszcze dalej. Oczywiście majówka to była pieszka wyprawa — ale o 7.00 lub 7.30 było się już na łonie natury, w czystym świeżym powietrzu. Gwoździem programu było oczywiście śniadanie, a że na majówkę szły dwie lub trzy rodziny razem, każda pani domu starała się, żeby śniadanie było jak najokazalsze. A więc były kotle ty na zimno, obowiązkowo jajka na twardo, sosyśki, bigos, a dla dzieci, które już nie mogły usiedzieć w miejscu, sznyt ki z kiszką. Na zakończenie — placek i babka. Mężczyźni za raz po przyjeździe zakopywali w ziemi (o ile nie było wody) butelczynie czystej, żeby po śniadaniu mogli sobie drasnąć. Toast był na ogół wzniesiony „aby nam Pan Bóg dał zdrowie” po czym jeden dodawał „a po śmierci długie giry do uciekania”...

Majówka kończyła się wczesnym popołudniem, kiedy powietrze nie było już tak piękne jak rano. Żal mi, że ten piękny zwyczaj zaginał, ale gdzieżby dzisiaj szukać czystego powietrza, świeżej zieleni i kto szedłby pieszko z dziećmi taki szmat drogi. Samochody nie tylko zagrały po wietrze, ale odczuliśmy ludzi eu downych spacerów.

Kiedy pogoda była niepewna, obiad odbywał się wczesniej i rodzina ciągnęła na Vogelwiese czyli na Fogelkę. Był to park rozrywkowy w okolicy Łęgów Dębińskich, z karuzelami, diabelskim kołem, budami, gdzie można było za trzy celne strzały do tarczy otrzymać lalki, misie lub tanie sztuczne kwiaty. Były też budy z selterką, lemoniadą i piwem. Knaipy — spelunki otwierały swe podwoje dopiero wieczorem, dla różnych juchtów i zyndrów, wśród których spory załatwianie były tylko przy pomocy noża. Policja raczej tam się nie pokazywała.

Około lat 30 powstał Lunapark przy ul. Poznańskiej, naprzeciw dzisiejszego szpitala im. Raszei. Były tam takie cuda, że aż dech zapierało. Kobietę pajak, której głowa spoczywała na pajęczynie z grubych sznurów, rzucała na wiadownie powłóczyście spojrzenia i budziła we mnie przerażenie, że żyje bez tułowia. Oczywiście, byłam za mała, żeby widzieć pod pajęczyną skrytą czarnym sukniem dziewczynę, w której „pajak” wygodnie pewnie siedział. Były też różne karuzele, górską kolejką, „zjeżdżalnią”, ale ten Lunapark nie utrzymał się długo, bo kogo mogły na dłuższą metę interesować takie rozrywki.

Powszechna Wystawa Krajowa na tzw. Pewuka, pozostała w mojej pamięci do dzisiaj. Miałam wówczas 9 lat i bardzo często chodziłam z ojcem na wystawę, wracając do domu z pełnymi torbami bezpłatnych próbek. Były to małe kolorowe mydelka, piękne ołówki, przesliczne serwetki, najróżniejsze kolorowe torebki — trudno dziś wszystko wymienić. Ogromne „wesole miasteczko” było tak oszalałającą, że dla 9-letniego dziecka to był prawie świat bajkowy. Pamiętam też, że po Pewuce, pawilony wesolego miasteczka zapelnily się rodzinami bezrobotnych, wysłanymi w głąb

z kamienie czynszowych za nieplacenie komornego. Oczywiście nie rozumiałam wtedy całego tragizmu tych ludzi, bo byłam na to za mała.

W czasach szkoły średniej — czasu na rozrywki było nie wiele. Zimą lodowisko — w niedzielę poranki w kinie Oświatowym (czy może Stylowym nie pamiętam) po znizowanych cenach o 11.00 przed południem, lub popołudniem w Teatrze Wielkim — również po cenach znizowanych. Wieczorem młodzię ciągnęła na „Plajtę” (Plac Wolności) na spacer. Ruch na chodnikach był jednokierunkowy i wszyscy chodzili w kolo jak lunacy. Chłopcy usilowali podrywać dziewczyny, dziewczyny udawały, że tego nie widzą, a w poniedziałek część tych spacerowiczów obrywała w szkole czwórki (niedostateczne) bo jeśli który z belfrów przyuważył swego ucznia na Plajcie, to już go tak zapytał, że zawsze mu tę czwórkę wlepił.

Przed Bożym Narodzeniem rozpoczynał się ruch przedświąteczny — kupowanie choinek i prezentów, z którymi rodzice mieli zawsze dużo kłopotu, żeby je odpowiednio przed nami schować. 3 dni przed Wigilią, wyruszałam z ojcem po karpie. Była to dla mnie wielka uroczystość, bo karpie bardzo lubiłam (lubie zresztą do dzisiaj). Jechaliśmy na Wolnicę, gdzie od Placu Sapieżyńskiego (Wielkopolskiego) aż do bóżnicy stały dwa rzędy basenów pełnych karpki. Mimo takiego wyboru, ojciec nie raz niczego nie kupił i jechaliśmy do Golecina, gdzie w WSR (obecnie AR) też odbywała się sprzedaż karpki. Były to karpie królewskie, bardzo ładne, prawie bez łusek, ale niestety nie bez ości, które tradycyjnie stawały mi w gardle przy wieszczeniu wigilijnej, za co zawsze dostawałam burę od wszystkich domowników.

W pierwsze święto Bożego Narodzenia szliśmy — rodzeństwo i ja do wujostwa z życzeniami, a potem razem z kuzynostwem całą gromadą do reszty krewnych. Bardzo ten zwyczaj lubiliśmy, bo cała młodzież była nareszcie razem i przez całą drogę mieliśmy sobie wiele do powiedzenia — oczywiście wszyscy mieliśmy tradycyjnie nowe buty.

Po świętach zbieraliśmy się w najstarszej cioci przy choince i śpiewaliśmy koledy. Śpiew był w rodzinie zawsze bardzo pielęgnowany i żadne spotkanie bez niego nie obyło się. Oczywiście śpiewali wszyscy, starzy i młodzi, a muszę stwierdzić, że głosy mieliśmy nie najgorsze. Śpiewaliśmy pieśni flisaków „Czy to w dzień czy o zachodzie”, „Moja trąbka ślicznie gra”, bardzo ładną i melodyjną pieśń marszową „Hej bracia hej — na przód po kole!” — przy której po każdej zwrotce — dość długi przerwy tra-la-la... dawał pole do popisu różnym głosom. Trudno tu wszystkie pieśni wyliczyć, ale wiele z nich nucił sobie do dziś — czasem zupełnie bezwiednie. Kiedy spotkaliśmy rodzinę odbywały się u nas w domu, do śpiewu był podkład muzyczny, bo ojciec lubił muzykować z 2 kolegami w zespole, składającym się z klawecisty, skrzypka i kontrabasisty. Ojciec grał właśnie na kontrabasie, co mi się ogromnie podobało.

Tymczasem w miarę upływu czasu, moje miasto zmieniło się nie do poznania. Zniknęły gospodarstwa przy ulicach Dąbrowskiego i Kościelnej, zniknęły łany żołą z ulicy Dąbrowskiego i Szamarskiego — tramwaj zaczął dojeżdżać do obecnej pętli jezyckiej — oczywiście wówczas tylko po 1 torowisku — poginęły moje cudne łaki z kaczeńcami nad Bogdaną.

Wojna zniszczyła całe miasto, które zaczęło powstawać od nowa. (...)

POZNANIANKA

W aptekach poznańskich

Czy krótsza jest droga po lek

INFORMACJA WŁASNA

Czy zrealizowanie lekareskiej recepty jest obecnie choć trochę łatwiejsze? Czy wymaga mniej czasu i wędrowek po aptekach? Czy zaopatrzenie w leki poprawiło się w sposób odczuwalny? Resort zdrowia, w przekazywanych do publicznej wiadomości informacjach, twierdzi że sytuacja jest lepsza.

— A w województwie poznańskim? — zwracamy się z pytaniem do inspektora nadzoru farmaceutycznego Urzędu Wojewódzkiego — dr Romana Krzesiowskiego.

— Gdy posłużyłem się przygotowanymi wyliczeniami braków — to widać, że poprawa jest. Kiedyś nasze zamówienia realizowane były w 58 procentach. Teraz — w 65 procentach. Są grupy środków farmakologicznych, gdzie sytuacja unormowała się i jest zadowalająca, ale są też i takie, gdzie nadal brakuje o sobie znać.

Tak więc nieźle jest w zakresie środków higieny osobistej. Nie ma kłopotów z nabywaniem waty, ligniny, higienicznych opatrunków. Gorzej natomiast z gazą, z prestoplastami. Są antybiotyki — zwłaszcza te dla dzieci; brakuje zaś nadal leków wątrobowych i niektórych nasercowych. Uporano się ze środkami przeciwbólowymi, ale ciągle jeszcze mało dostępne są preparaty wielowitaminowe, szczególnie dla dzieci: „Visolwit” i „Vibovit”.

Jeśli jednak echodzi o te dwa ostatnie specyfiki, to farmaceutyci są zdania, że gdyby zapiszowano je — zgodnie z założeniami — tylko dzieciom, braki te byłyby odczuwalne mniej. (ten)

uregulować wszystkie kwestie prawne i odebrać swoje miejsce, przywłaszczone przez byłego prezesa.

Siedziba Wielkopolskiego Stowarzyszenia Psychotronicznego jest lokal w Domu Drukarza w Poznaniu przy ulicy Inżynierskiej 10. Numer telefonu 505-21 wewn. 8, czynny codziennie (z wyjątkiem sobót) w godzinach od 11 do 14.

Celem Wielkopolskiego Stowarzyszenia Psychotronicznego jest kontynuacja działań Wielkopolskiego Stowarzyszenia Różdżkarzy, między innymi badania zjawisk różdżkarstwa, biofizyki, biotroniki i psychotroniki. (beb)

Nowo wybrany zarząd chce

Dokończenie ze str. 1.

troniki samochodowej. Nasi słuchacze opanowują również przedmioty taktyczne, społeczne — polityczne, w tym podstawy naukowego komunizmu, ekonomię i filozofię oraz przechozą szkolenie ogólnowojskowe i fizyczne. W tych działach zamyka się nasz programowy system kształceniowo-wychowawczy.

— Rozumiem przeto, że uzupełniać go musi lub przynajmniej powinien, system pozaprogramowy.

— Rzeczywiście. Na ów system składa się tyle działań, że trudno byłoby wymienić tu wszystkie. Zatrzymam się tylko przy najważniejszych. Duży wpływ na szeroko pojęty proces wychowawczy ma działalność organizacji partyjnej i młodzieżowej. Mają one ogromny wpływ na wychowanie ideowe nie tylko swoich członków, ale przez nich również i na pozostałych słuchaczy uczelni. Zresztą do PZPR należy prawie 55 procent naszych słuchaczy — podchorążych i kadetów szkoły chorążych, zaś do ZSMP prawie 90 procent. Organizacje te w sposób skuteczną również wartości patriotyczne i internacjonalistyczne w procesie wychowawczym. Rozwojowi tych ostatnich sprzyja na przykład liczne kontakty z żołnierzami stacjonu-

WYCHOWYWAĆ CZY KSZTAŁCIĆ?

jących w Polsce jednostek Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. I nie są to tylko kontakty — że tak powiem — odwzajemne. W wielu przypadkach między naszymi słuchaczami a żołnierzami radzieckimi nawiązywane są nici osobistej przyjaźni.

— A działalność kulturalno-artystyczna?

— I na tej niwie możemy się pochwalić sporymi sukcesami. W uczelni szeroko rozwinięty jest amatorski ruch artystyczny, zwłaszcza sceniczny i plastyczny. Jesteśmy wszak szkołą techniczną, stąd tego typu działania mają na celu humanizację naszego życia wojskowego. Szeroko znany, nie tylko w Wojsku Polskim, jest nasz teatr poezji „Krag”, pięć lat działa w WOŚS chór „Akord”, sukcesy osiąga także zespół estradowy. Animatorami tego ruchu są: kapitan Lech Posadzy i pani Maria Forszpaniak, którym dzielnie sekunduje wielu naszych podchorążych. Są to więc ich wspólne sukcesy.

— Mówiąc o procesie wychowawczym, nie można chyba pominąć społecznego ruchu naukowego podchorążych?

Gorączkowa kampania W. Mondale'a

(PAP) Były wiceprezydent Walter Mondale, który do niedawna wydawał się być pewnym kandydatem do walki o prezydenturę, Ronaldem Reaganem w wyborach listopadowych, prowadzi aktywną kampanię w stanach południowych: Floryda, Georgia i Alabama, zdając sobie sprawę, że wybory, które odbędą się w najbliższy wtorek zadecydują o jego szansach w walce z senatorem Garym Hartem z Kolorado. Hart staje się po ostatnich zwycięstwach w stanach Maine i New Hampshire głównym kandydatem demokratów do nominacji prezydenckiej.

We wtorek prawybory odbędą się w 9 stanach. Rozdział one elektorów w liczbie około 500 na lipcową konwencję partyjną w San Francisco, która wyznaczy rywala Ronalda Reagana.

Strajk urzędników państwowych
częściowo sparaliżował Francję

(PAP) W czwartek Francja była częściowo sparaliżowana przez strajk pracowników państwowych, do których weszła większość związków zawodowych żądając utrzymania siły nabywczej. W sektorze państwowym we Francji pracuje około 6,5 mln ludzi, którzy uważają, iż mimo podwyżek płac w 1983 r. ich siła nabywcza obniżyła się o 3 procent.

W czwartek rano przystąpienie do strajku pracowników komunikacji spowodowało na ulicach wielkich miast obrzydliwe zatory na drogach. Zostały również zatrzymane odloty z lotnisk francuskich.

W Paryżu odwołano spektakle we wszystkich wielkich teatrach. W szkołach — oficjalnie otwartych — nie odbywały się lekcje. Do strajku przyłączyli się nawet policjanci.

Ostatni strajk pracowników państwowych odbył się 6 lat temu.

Obecny strajk uważany jest za próbę siły. Rząd francuski nie zamierza ustąpić, gdyż oznaczałoby to również konieczność ponownej dyskusji nad umowami o płace w sektorze prywatnym.

Strajku nie poparła Francuska Demokratyczna Konfederacja Pracy (CFDT) i Francuska Konfederacja Pracowników Chrześcijańskich (CFTC).

Chinka z rogim w głowie

(PAP) Według informacji chińskiego dziennika „Yunnan Ribao”, 64-letnia wieśniaczka Hu Zhoushi w okręgu Taishun w prowincji Yunnan szybko powraca do siły po przeprowadzonej operacji usunięcia jej wystającego z głowy rogu o długości 10 cm.

Zakrzywiony róg, przypomni-

nający bawoli, pojawił się początkowo w postaci małego ziarenka grochu, ale później zaczął szybko się powiększać. Przekrój poprzeczny rogu wynosił 8 mm. Operacja odbyła się w końcu ub. roku.

Po usunięciu go z głowy delikwentki, róg przekazano naukowcom.

działań mających na celu szeroko pojęte wychowanie patriotyczne i obywatelskie w tym regionie. Słuchacze i oficerowie WOŚS często wyjeżdżają na spotkania organizowane w szkołach i zakładach pracy. Sześciu oficerów pełni społeczne obowiązki lektorów Komitetu Wojewódzkiego i Komitetu Miejskiego PZPR w Pile. Często zapraszamy młodzież pilską na uroczystości szkolne, jak promocje, przyjęcia czy obchody Dnia Podchorążego; wspólne przedsięwzięcia podejmują nasz Zarząd Uczelniany ZSMP z Zarządem Wojewódzkim tej organizacji. Podchorążowie opiekują się także wychowankami okolicznych domów dziecka. Te i inne przedsięwzięcia pozaprogramowe, z których wymienić można jeszcze spotkania komendy uczelni z rodzicami podchorążych czy z kandydatkami na żony naszych słuchaczy sprzyjają procesowi wychowawczemu w WOŚS. A rezultatem tych oddziaływań wychowawczych jest wysoki współczynnik sprawności naukowej, no i świadomość, że mury WOŚS opuszczają nie tylko dobrzy fachowcy w swoim wojskowo-technicznym rzemiośle, ale i świetli obywatele.

Rozmawiał
LESZEK ADAMCZEWSKI

sport-sport-sport

Dzientelmeńska postawa L. Kucharskiego

Zamiast wicemistrzostwa czwarta lokata

Za małą okazała się sala POSiR przy ul. Chwiałkowskiego, by zagwarantować wszystkim chętnym swobodne oglądanie przebiegu ostatniego meczu europejskiej superligi tenisa stołowego pomiędzy Polską a CSRS. Kibice szalenie wypełnili wszystkie miejsca siedzące, stojące, a nawet... wiszące na przysiężnych drabinkach gimnastycznych. Stawka meczu była bowiem niebagatelna — wicemistrzostwo europejskich rozgrywek w superlidze.

Jako pierwszy podeszli do stołu Leszek Kucharski i J. Pansky. Niestety pierwszy set zakończył się błyskawiczną porażką Polaka w niespełna 7 minut 11:21. Następną partię Kucharski zaczął obiecująco obejmując prowadzenie 4:1, skutecznie wykorzystując atut własnego serwisu. Wyrównana gra toczyła się jednak tylko do stanu 13:12 dla Pansky'ego. Okazało się, że Kucharski nie może poradzić sobie ze skrótami stosowanymi przez rywala, a do tego słabiutki return kończył się często skutecznymi atakami przeciwnika. Przegrał w rezultacie 16:21.

Kiedy do stołu podeszli następnie Andrzej Grubba i V. Broda wszyscy liczyli na to, że stan meczu zostanie wyrównany na 1:1. Tak też przebiegał pierwszy set, w którym Polak zademonstrował płynne przejścia z obrony do ataków i zwyciężył 21:18. Później jednak dała o sobie znać dokładność gry Brody. Pojedynkę był wyrównany do stanu 8:7 dla Grubby, lecz następnie jego rywal odskoczył

na przewagę 4 pkt. (10:14). Jeszcze jeden zryw Polaka sprawił, że ta przewaga stopniała, ale 13 pkt. okazał się feralnym dla Grubby. Po jego stracie Broda zaczął grać wprost koncertowo. Grubba natomiast niepotrzebnie cofnął się daleko od stołu, tam czekał na ataki przeciwnika i w efekcie szybko stracił wiele punktów przegrywając całą partię 16:21. Następny set, mimo że był bardzo wyrównany, toczył się jednak z lekką przewagą Czechosłowaka i dało mu to w końcu zwycięstwo 21:18.

Jolanta Szatko jak było do przewidzenia nie miała wielkich szans w spotkaniu z drugą na europejskiej liście rankingowej M. Hrachową. Polka choć zagrała ambitnie musiała uznać jej wyższość przegrywając 14:21 i 13:21.

Wkrótce jednak kibicom humory się poprawiły. Sprawili to najpierw debel męski Kucharski — Grubba, a następnie mikst Szatko — Grubba. Nasza para męska miała do przeciwników Pansky'ego i Brody, choć przegrała pierwszego seta 16:21 wygrała dwa następne (21:16, 21:15) i zdobyła pierwszy punkt dla polskiej drużyny. Czechosłowacy sprawiali już wrażenie zmęczonych, a Broda był zaledwie cieniem tego zawodnika, który tak pewnie pokonał Kucharskiego. Zaledwie pięć minut odpoczynku miał Grubba przed następnym pojedynkiem, gdyż wkrótce zmierzył się mając u boku Szatko z mieszaną parą czechosłowacką Hrachowa—Pansky. Mimo to nie stracił ze swej bo-

jowości i żywiołowości, a na szczególnie słowa pochwały zasługuje jego partnerka. Polce zdarzały się wprawdzie proste błędy, ale miała też kilka zagrań przedniej marki i w rezultacie polski mikst wygrał 21:13, 21:17. Emocje sięgnęły zenitu, gdyż wynik spotkania brzmiał wówczas 3:2 dla CSRS. Spodziewano się zwycięstwa Grubby nad zmęczonym Panskym więc wszyscy spoczywało w rękach Kucharskiego.

Niestety Polak rozczarował. Wygrał wprawdzie pierwszego seta 21:15, ale głównie wskutek słabej gry Brody, a mniej z przyczyny swej dobrej dyspozycji. W drugiej partii zdało się to potwierdzać, gdy Czechosłowak potrafił się jeszcze raz zmobilizować. Choć końcówka była emocjonująca i ze stanu 13:19 Kucharski zdołał doprowadzić do 17:19, to przegrał jednak 19:21. Ostatnia partia utkwi w pamięci widzom na długie lata głównie dzięki wspaniałej, dzientelmeńskiej postawie Kucharskiego. Przy stanie 17:18 sędziowie nie zauważyli, że w rozgrywkę piłka odbiła się dwukrotnie na stole Polaka przynajmniej po jego późniejszym ataku punkt Kucharskiemu. Polak sprostował błąd arbitrowi, punkt przyznano Brodzie i je mu też przypadło zwycięstwo 21:17, a tytuł wicemistrzowski w superlidze CSRS.

Jak było do przewidzenia Grubba wygrał z Panskym (21:19, 15:21, 21:11), lecz mecz został przegrany przez Polskę 3:4.

LESZEK GRACZ



Piątek 9 III

PROGRAM I

- 6.00 — TTR — Uprawa roślin, sem. 4
- 6.30 — TTR — Fizyka, sem. 4
- 8.10 — Historia, kl. 5 — Czas potopu;
- 9.00 — Geografia, kl. 5 — Pod tropikalnym słońcem;
- 9.30 — Film dla 2 zmiany „Bez początku i bez końca” (3);
- 11.00 — Wokół nas, kl. 1-2 — Nasze mamy;
- 12.50 — Wokół nas, kl. 1-2 — Nasze mamy;
- 13.30 — TTR — Język polski sem. 2
- 14.00 — TTR — Biologia, sem. 2
- 15.05 — „W szkole i w domu”;
- 15.25 — NURT — Najnowsza historia Polski — Plan sześciolletni;
- 16.00 — Jazz Jamboree 83 — Trio Rene Urtregera;
- 16.30 — DT — Wiadomości;
- 16.40 — Dla młodych widzów: Encyklopedia TDC;
- 17.05 — Dla dzieci: Piątek x Pankracym;
- 17.30 — „Miłość ponad wszystko” — rumuński film obyczajowy;
- 18.45 — Program publicystyczny;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — „Na chłopski rozum”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Monitor rządowy;
- 20.30 — „Bez początku i bez końca” (3) — film obyczajowy produkcji CSRS reż. — Loslav Luther;
- 21.40 — Sprawy na dziś i jutro — przed Krajową Konferencją Delegatów PZPR;
- 22.10 — DT — Komentarze;
- 22.40 — Wielcy znani i nieznani — Człowiek, który się nie poddawał — film dok. o prof. S. Bryle;
- 23.15 — DT — 24 godziny.

PROGRAM II

- 17.00 — DT — Wiadomości — telefon „dwójki”;
- 17.10 — „Szach — mat”;
- 17.30 — „Człowiek z komputerem”;
- 18.00 — „Kolokwium”;
- 18.30 — Teleskop;
- 19.00 — Przeboje „dwójki”;
- 19.10 — „Skojarzenia” — teleturniej;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Za kierownicą”;
- 20.15 — Muzyka małego ekranu;
- 21.00 — Spirituals and Gospel Singers;
- 21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „dwójki”;
- 21.30 — „Za kierownicą”;
- 21.40 — Opowieści o miłości „Kobieta w białej” (2) — melodramat produkcji angielskiej;
- 22.35 — „Rozmowy intymne” — „Nie rozcinaj tego, co możesz rozplątać”.

Sobota 10 III

PROGRAM I

- 6.00 — TTR — „Język polski, sem. 2 — sceny realistyczne w 3 części „Dziadów”;
- 6.30 — TTR — Biologia, sem. 2 — pierścienice i stawonogi;
- 7.00 — TTR — Język polski, sem. 4
- 7.30 — TTR — Matematyka, sem. 4
- 8.00 Rolniczy magazyn techniczny;
- 8.30 — „Tydzień na działce”;
- 8.55 — Program dnia;
- 9.00 — Dla młodych widzów: „Sobótka” oraz film z serii „Spadła z obłoków” (6);
- 10.30 — Historia dramatu polskiego — Stanisław Wyspiański „Kłątwa” reż. Jan Świdorski, wyst.: Jan Englert, Joanna Szczepkowska, Barbara Rachwańska, Henryk Borowski i in.;
- 12.20 — „Działon” — program wojskowy;
- 12.50 — „Krajobrazy” — problemy ekologii i ochrony środowiska;
- 13.30 — „Muzyczne obrazy” — program rozrywkowy w ZSRR, wyst.: O. Mat-

kowskaja, E. Kamburowa, zespoły „Cztery Serca”, „Styl”;

- 14.10 — „Jaka placą taka praca”;
- 14.30 — „Podróże bez biletu” — „Moja Tuwa” — film dok. prod. ZSRR „Tajemnice prowincji San Augustin” — film produkcji jugosłowiańskiej;
- 15.15 — DT — Wiadomości;
- 15.30 — „Hobby” — spotkanie ze Stanisławem Ledochowskim (wszystko o pocztówce);
- 16.00 — „Czerwone i czarne” (3) — film produkcji ZSRR (adaptacja powieści Stendhala);
- 17.05 — Gra Andreas Vollenweider — recital szwajcarskiego tria muzycznego (w programie muzyka młodzieżowa);
- 17.30 — „Trybuna sejmowa”;
- 18.00 — Studio Sport — 1 liga piłki nożnej;
- 19.00 — Dobranoc „Bolek i Lolek”;
- 19.10 — Telewizyjna lista przebojów — propozycje — marzec 84;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Trzy razy o miłości” — dramat psychologiczno-obyczajowy reż. Wiktor Triegubowicz, wyst.: Siergiej Prochanow, Maria Triegubowicz i in.;
- 21.30 — „Czas przeszły zachowany” — program o archiwach państwowych;
- 22.00 — „Na żywo”;
- 22.30 — Wiadomości sportowe;
- 22.45 — „Telewizyjny music-hall” — program rozrywkowy tv NRd;
- 23.35 — Kino nocne „Powrót czarownicy” — horror produkcji angielskiej reż. Don Leaver.

PROGRAM II

- 9.00 — Premiera w „dwójce” „Trzy razy o miłości” — film prod. ZSRR;
- 10.30 — NURT — Cywilizacja i kultura współczesna — edukacja kulturalna;
- 11.00 NURT — Dydaktyka matematyki — zadanie — zastosowanie w teorii;
- 11.30 — NURT — Najnowsza historia Polski — plan sześciolletni;
- 12.00 — 23.05 Sobota w „dwójce” „To, co lubię, czyli Zdzisław Kamiński prezentuje”;
- 12.00 — „Czym żyje kraj?”;
- 12.10 — „To, co lubię, czyli Zdzisław Kamiński prezentuje” — dziura w ziemi;
- 12.20 — Dla dzieci: „Podróże na taśmie filmowej” (film animowany);
- 13.20 — „To, co lubię, czyli Zdzisław Kamiński prezentuje” — zabawki dla dorosłych;
- 13.35 — „Wielkie pustynie” (1) — „Zapomniane pustynie” — serial dokumentalny produkcji francuskiej;
- 14.30 — „To, co lubię, czyli Zdzisław Kamiński prezentuje” — czas energii;
- 14.40 — „Wideoetka”;
- 15.10 — „To, co lubię, czyli Zdzisław Kamiński prezentuje” — czas energii (2);
- 15.20 — „Gorąca linia” — express reporterów;
- 15.45 — „To, co lubię, czyli Zdzisław Kamiński prezentuje” — „Nocny patrol czyli Kora i Maanam”;
- 15.50 — Studio sport — tenis stołowy — międzynarodowe mistrzostwa Polski;
- 16.15 — Religie i kościoły w Polsce — „Viva vox — kościół Ewangelicko-Augsburski”;
- 17.25 — „Otwarta księga” (9 — ostatni) — serial fabularny produkcji ZSRR;
- 18.30 — Spotkania z kulturą;
- 19.00 — „To, co lubię, czyli Zdzisław Kamiński prezentuje” — Nie tylko dla orłów — rzecz o kolejach linowych;
- 19.30 — Dziennik (dla niesłyszących);
- 20.00 — Wieczór w teatrze z Andrzejem Żurowskim — Paul Claudel „Zakładnik” — reż. Grzegorz Mrówczyński, wyst.: Hanna Stankówna, Wiesław Zwioliński, Aleksander Błazyski i in. przeniesienie z Teatru Polskiego w Poznaniu;
- 22.05 — Tydzień w polityce;
- 22.15 — Kino dorosłych — „Nana”;
- 23.15 — Wideoetka dla dorosłych.

Niedziela 11 III

PROGRAM I

- 6.00 — TTR — Język polski, sem. 4 — Stanisław Wyspiański „Wesele” — sceny realistyczne;
- 6.30 — TTR — Matematyka, sem. 4 — punkty i wektory na płaszczyźnie;
- 7.00 — „W naszej rodzinie” — wszechświat rodziny wiejskiej;
- 7.55 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
- 8.15 — „Tydzień” — magazyn rolniczy;
- 8.55 — Program dnia;
- 9.00 — Dla młodych widzów: „Teleranek” pod hasłem: wszystko jest trudne z nim stanie się proste oraz film z serii „Pippi Langstrump” (12) „Bal u Pippi”;
- 10.20 — „Antena”;
- 10.45 — „Estrada folkloru” — Kazimierz 83, wyst.: zespoły „Opoczanka” i „Witowanie”;
- 11.00 — Majowie — 1000 lat niezwykłej kultury (1) — trzyczęściowy film dokumentalny produkcji francuskiej o historii cywilizacji Majów reż. Marcel Boudou;
- 12.00 — „Siedem anten”;
- 13.00 — „Kraj za miastem” — problemy braku wody na wsi;
- 13.25 — Telewizyjny teatr dla dzieci „Podróże do teatru” (ostatni odcinek — podsumowanie problemów omawianych w tym cyklu);
- 15.10 — DT;
- 15.20 — Losowanie Dużego Lotka;
- 15.40 — Studio sport — 1 liga piłki nożnej;
- 16.30 — „Śladami naszych czasów” — „Tak! był początek” — pierwszy program z cyklu przedstawiającego filmy dokumentalne zrealizowane dla kin w minionym 40-leciu. Pierwszy program poświęcony jest filmom o odbudowie Warszawy;
- 17.10 — Ostatni zajazd — reportaż filmowy;
- 17.40 — W starym kinie „Re-na” polski dramat obyczajowy reż. Michał Waszyński, wyst.: Stanisława Engelówna, Mieczysław Cybulski, Kazimierz Junosza Stępski, Józef Węgrzyn;
- 19.00 — Dobranoc „Pszczółka Maja”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Lata marzeń i złudzeń” (3) — film produkcji francuskiej;
- 21.35 — Sportowa niedziela;
- 22.05 — „Przegląd międzynarodowy”;
- 22.35 — Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej — Krzysztof Komeda.

PROGRAM II

- 8.00 — „Czas reformy”;
- 9.00 — Film dla niesłyszących: „Lata marzeń i złudzeń” (3);
- 10.30 — „Peryskop” — program wojskowy;
- 11.00 — 23.25 Niedziela w „dwójce”;
- 11.00 — „Czym żyje kraj?”;
- 11.10 — Mistrzowskie interpretacje — Garricka Ohlsona — w programie utworów F. Liszta — Apparition nr 1, Valse Oubliee nr 2;
- 11.40 — „Aerobic”;
- 11.55 — „Startuj z nami”;
- 12.35 — „Bliżej natury” — rzodkiew i rzodkiewka;
- 12.50 — „Piraci, czyli rzecz o kaskaderach” — przygotowania polskich kaskaderów do filmu;
- 13.30 — Rozmowa dnia;
- 13.45 — Kalejdoskop Kino Oko;
- 14.45 — „Jutro poniedziałek”;
- 15.15 — „Ojciec Murphy”;
- 16.05 — „Mody i pozy”;
- 16.25 — „Liszt”;
- 17.15 — Warszawskie Łazienki;
- 17.50 — Pies, który mówi;
- 18.35 — Zaproszenie do Teatru Nowego w Poznaniu;
- 19.00 — Wywiady Ireny Dziechci — Janusz Majewski;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Magazyn sportowy — tenis stołowy;
- 21.00 — Strofy poetyckie;
- 21.30 — Sensacje 20 wieku — „Samobójcy i zbrodniarze”;
- 21.55 — „Droga przez mekę”.

(m-maz)

Lech — Ruch w półfinale PP

W środę, w studio TVP odbyło się losowanie półfinałowych par piłkarskiego Pucharu Polski. W jego wyniku Lechowi przypadnie zmierzyć się z chorowskim Ruchem, a Wisła Kraków spotka się ze Stalą Mielec. Wisła i Ruch będą gospodarzami pierwszych meczów, które rozegrane zostaną

już 14 marca, a rewanże 16 maja. Finał Pucharu Polski odbędzie się 24 czerwca.

Zaraz po losowaniu poprosił trenera Lecha Wojciecha Łazarkę o wyrażenie swej opinii na temat wyników losowania. Oto co powiedział:

— „Trudno szukać łatwych prze-

ciwników w półfinale Pucharu Polski. Ten szczebel osiągać tylko najlepsi, którzy bardzo poważnie traktują te rozgrywki. Uważam, że los ustalił atrakcyjne pary. Wydawałoby się, że korzystne dla nas jest rozgrywanie pierwszego meczu na terenie przeciwnika. Może jest w tym i coś prawdy, ale chciałbym przypomnieć, że o awansie z ćwierćfinałowym zaważyły we wszystkich przypadkach właśnie pierwsze mecze. Ruch nie jest łatwym przeciwnikiem, lecz jestem optymistą jak zawsze” (leg)

Na piłkarskich boiskach

- Liverpool — Benfica Lizbona 1:0 (0:0)
- PUCHAR ZDOBYWCÓW
- PUCHAROW
- Ujpest Dozsa — Aberdeen 2:0 (0:0)
- CF Barcelona — Manchester United 2:0 (1:0)

- FC Porto — Szachtior Donieck 3:2 (1:2)
- Haka Valkeakoski — Juventus Turyn 0:1 (0:0)
- PUCHAR UEFA
- Sparta Praga — Hajduk Split 1:0 (0:0)
- Tottenham — Austria Wiedeń 2:0 (0:0)
- Anderlecht Bruksela — Spartak Moskwa 4:2 (2:1)
- Nottingham Forest — Sturm Graz 1:0 (0:0)

Opłacają się przedsięwzięcia lekceważone przez potentatów

Dokończenie ze str. 3

kiwane przez poszczególne spółdzielnie pozwalają im angażować środki finansowe w mechanizowanie procesów. Zwracają się bowiem bardzo szybko, a jednocześnie ułatwiają pracę. Toteż spółdzielczość zainteresowana jest upowszechnieniem kilku systemów uprzemysłowienia budownictwa jednorodzinnego, cechujących się prostym wykonawstwem elementów, łatwym montażem oraz możliwością wykorzystania lokalnych surowców. Na razie nawiązano kontakt ze „Stalbudem” i przystępuje się do stawiania tego typu domków.

Łączny potencjał remontowo-produkcyjny jednostek skupionych w poznańskim CZBSP przekracza już kwotę 11 miliardów złotych, przy zatrudnieniu sięgającym 13 000 pracowników. Nie są to rekordowe liczby, gdyż centralny związek odbudowuje dzisiaj dorobek zaprzestany w końcu lat siedemdziesiątych. Nieustanne reorganizacje i decyzje ograniczające zatrudnienie pozostawiały

w spadku małe jednostki żyjące z dnia na dzień. Teraz wznowia się szkolenie młodzieży, rozbudowuje zaplecze, odnawia maszyny i narzędzia, bo robota sama pcha się do portfela zamówień.

Zasady reformy gospodarczej służą rozwojowi budowlanych spółdzielni pracy. Świadcza o tym ubiegłoroczne wyniki, pierwszego roku działania w jednostopniowym układzie organizacyjnym. Pogłębianie kontaktu ze zresztą innymi spółdzielniami obniża koszty i pozwala operatywniej działać całej branży. Nad spodziewanie wysoki zysk, przekraczający 1,5 mld zł nie jest wynikiem śrubowania cen, ale obniżenia kosztów własnych czy podejmowania takich inicjatyw jak w spółdzielni w Człuchowie. Przeszkolono tam pracowników do wykonywania drugiego zawodu, by na malarze pozabawieni chwilowo farb mogli pracować jako dekarze. Takie działania, a nie są one rzadkie, leżą w interesie spółdzielców-budowlanych oraz społecznych oczekiwani. Szkoda jedynie, że niekiedy nie dają

się one pogodzić z obowiązującymi przepisami, więc często z pewnym ryzykiem związane jest powołanie się tylko na spółdzielczą samorządność i samodzielność.

Może w tym roku uda się powiększyć centralny związek o dalszych 10—15 spółdzielni oraz zwiększyć zgodnie z planem produkcję materiałów i usług budowlano-remontowych. Ale czy przesłanie się lekceważyło spółdzielczość w przydziałach surowców, materiałów i narzędzi? Może także znajdują się placówki naukowo-badawcze zainteresowane wykonaniem prostych, półautomatycznych linii technologicznych, o charakterze rzemieślniczym do wyrobu parkietów, cegieł i dachówek, płyt wiórowo-ceMENTOWYCH i okładzinowych oraz innych: wyrobów usprawniających budowę i remonty domów. Bo jak dowiedziano w minionym roku, spółdzielniom budowlanym opłacają się przedsięwzięcia lekceważone przez budowlanych potentatów.

JANUSZ BEKAS

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

PUNKTUALNOŚĆ I TV

Nasza nacja krytykowana jest niekiedy za wady i przywary, często uwarunkowane zresztą kartami historii i tzw. „polską specyfiką”. Wymienić tu należy m.in. niepunktualność i niedokładność. Codzienne życie oferuje liczne przykłady w tym względzie. Styszymy i czytamy o otwieraniu sklepów po oznaczonym czasie, o wcześniejszym kończeniu pracy w instytucjach, o opóźnieniach poczty, kolei i transportu autobusowego, o spóźnieniach pracowników... Przykłady można by mnożyć w nieskończoność. Czy tak być musi?

W moim przekonaniu, pewne znaczenie ma w tej kwestii nasza telewizja. Właśnie ten środek masowego przekazu, oprócz dostarczania informacji i rozrywki oraz niesienia wartości poznawczych, winien wpływać (i wpływa) na niektóre nasze cechy charakterologiczne, nawyki i usposobienie. Znaczący zagadnienia uważają na przykład, że społeczeństwo mówi właśnie językiem telewizyjnym. Mając taki wpływ na miliony ludzi, telewizja powinna stać się wzorcem punktualności i dla tej punktualności tworzyć odpowiedzi klimat. A jak jest naprawdę — wszyscy wiemy. Jedynym programem, rozpoczynającym się zgodnie z zapowiedzią, pozostaje dziennik telewizyjny, choć i tu notowaliśmy wyjątki. Opóźnienia audycji o kilka lub kilkanaście minut są na porządku dziennym. Uważa się to za zupełnie normalne, rzadko słyszymy też słowa przeprosin. Natomiast współpraca czasowa programu I z programem II przypominają wzajemne miłanie i czekanie na siebie dwóch pociągów osobowych na podrzędnej stacji.

Nie dla snobizmu wspominać moją krótką wycieczkę do jednego z państw Europy zachodniej. Widziałem pociąg odjeżdżający z dokładnością do jednej sekundy zegara dworcowego, obserwowałem robotników, podrywających się równocześnie po skończeniu pracy wraz z wybiciem danej godziny, podziwiałem absolutną punktualność w telewizji. Może i my doczekamy się tego u nas? (476)

ZDZISŁAW SEROKA
Wyrzysk

JAKI MIÓD DOBRY?

W „Głosie” z 28. II przeczytałem list pt. „Miód jak złoto” i dalej, że autorka pamięta, jak miód z butelki ciężko wypływał. I to stwierdzenie napawa niepokojem, jak mało precyzyjnie zjadacz miodu wie o tym cudownym leku. Jeszcze i dzisiaj można takie miody kupować, ale... Może po kolei.

Miód jest produktem roślinnym, zbieranym przez pszczoły w postaci nektaru, do którego pszczoły dodają inwertazę (enzym, rozkładający cukry złożone na cukry proste). Miody, powstające z nektaru kwiatowego, nazywamy miodami nektarowymi, albo kwiatowymi. Miody te, poza cukrami prostymi jak glukoza i fruktoza, zawierają również słodowe ilości witamin i niektóre mikroelementy. Jednak najważniejszym i najbardziej wartościowym składnikiem miodu jest inhibina (odkryta w r. 1934), będąca naturalnym antybiotykem. Poza miodami nektarowymi — jasnymi, występującymi czasami miody spadziowe — ciemne (będące produktem wydzielanym przez mszycę i czerepkę) które poza składnikami miodów nektarowych zawierają jeszcze znaczne ilości mikroelementów i metali ciężkich. Są to miody szczególnie przydatne w leczeniu

anemii i stanów fizycznego wyczerpania.

A teraz dlaczego miody krystalizują i o czym to świadczy? Otóż szybka krystalizacja miodu jest oznaką jego jakości i prawdziwości. Miód krystalizuje, między innymi i dlatego, że zawiera pyłek kwiatowy, a drobiny pyłku są jądrami kondensacji cukrów prostych. Grubsze kryształki pochodzą od glukozy, a drobniejsze to fruktoza. Miody naturalne niefałszowane krystalizują bardzo szybko. Np. miód rzepakowy już po 6 dniach. Znacznie dłużej krystalizują miody spadziowe, bo aż 4 — 5 miesięcy. Zatem naturalny miód pszczeł, przechowywany w odpowiednich warunkach, będzie zawsze skryształizowany. Miód, do jakiego tęskni autorka listu do „Głosu” można sobie samemu spręparować przez podgrzanie skryształizowanego miodu do temperatury 50 st. C, ale wtedy miód straci inhibinę i witaminy. Może jeszcze na koniec uwaga, że miody płynne, sprzedawane w takim stanie od pszczelnika, są niestety fałszywe. Stały się takie, albo przez podgrzanie, albo przez dodanie cukru buraczanego.

Przepraszam, że wtrąciłem swoje pszczelarskie trzy grosze. (478)

LESZEK RUM
Poznań

TRZERA USPRAWNIĆ

Przeczytałem w „Głosie” z 21. II odpowiedź na temat „Ile jednorazowo?”. Czytałem również list czytelniczki, która kwestionowała liczbę realizowanych kartek miesięcznych przez poszczególnych kupujących pod koniec miesiąca. Nie mnie Szanowna Redakcja osądzać, skąd osoby posiadające po 10 kartek. Nie zgadzam się jednak z tą panią i nie mogę zrozumieć, że Wydział Handlu Urzędu Wojewódzkiego wydał zarządzenie, ograniczające do realizacji jednorazowo 4 kartek miesięcznych. W ogóle sytuacja w zakupie jest już bardzo utrudniona, bo bez „wystania” nie można kartek zrealizować. Na przykład moja rodzina składa się z 5 osób we wspólnym gospodarstwie i nie widzę powodu, aby nie było wolno jednej z nas zrealizować wszystkich kartek. Uważam, że wprowadzenie takiego zarządzenia nie jest życiowe i należałoby zastanowić się jak rozwiązać problem, aby rzeczywiście ułatwić ludziom życie, a nie zmuszać nas do ciągłego wystawiania w kolejkach przed sklepami. Tak na marginesie wspomnę, że zbliża się koniec miesiąca (list pisyany 23 II), a ja dotąd mam kłopot, jak i kiedy zrealizować mojej rodziny kartki.

Szanowna Redakcjo, mam prośbę do Wydziału Handlu UW o dokładne przeanalizowanie, jak rzeczywiście usprawnić sprzedaż kartkową, by ludzie nie musieli stać w kolejkach i otrzymywali w sklepach co im się należy, a nie „co popadnie”. (448)

ZOFIA K.
Poznań

GDYBY TROCHĘ MYŚLELI

Piszę do Państwa w takiej sprawie: czy prowadzący tramwaj motorniczy „szóstki” 22 lutego o godzinie 5.35, jadąc od zajeżdżni przy ul. Głogowskiej, postąpił właściwie? Gdy go zatrzymał na przystanku przed narożnikiem z ul. Hetmańskiej, gdzie się zatrzymał, czy jedzie w lewo do Grunwaldzkiej? — odpowiedział, że tak i zatrzymałszy drzwi odjechał do

przystanku na ul. Hetmańskiej, który zresztą wskazał mi i kilku innym osobom. Oczywiście, nie zdążyliśmy dobiec na ten drugi przystanek i spóźniłam się do pracy a pracuję przy zaopatrzeniu sklepów. Wskutek niegrzeczności młodego motorniczego ucierpiał tego dnia zaopatrzenie. Pytam, czy ludzie w MPK muszą być tak bezczelni i bezwzględni? Niestety, często można zauważyć ich niegrzeczne zachowanie wobec pasażerów. Jeszcze jedno pytanie, czy wyjeżdżający z zajeżdżni przy ul. Głogowskiej tramwaj powinien zatrzymać się na przystanku przed ul. Hetmańską? Przecież ludzie przed skrzyżowaniem nie mogą wiedzieć, dokąd on pojedzie dalej: czy na Grunwaldzką w lewo, czy prosto w kierunku dworca, a może w prawo Hetmańską do osiedla Warszawskiego? A często motorniczy, po prostu nie otwiera ludziom drzwi, mimo że stoi na przystanku i nie ma dla niego zielonego światła. Jeżeli chodzi o przystanek przy ul. Hetmańskiej zaraz za skrzyżowaniem, to też bardzo często na nim nie zatrzymują się tramwaje. Więc gdzie pasażer ma wstać? Przecież motorniczy — jeśli już nie stać ich na zwykłą, ludzką życzliwość — powinni trochę myśleć i wiedzieć, że przez nich wielu ludzi spóźni się do pracy. A może ich tony potem narzekają, że do sklepuw opóźnia się dowóz towaru? (451)

MAŁGORZATA KONYS
Poznań

JAK JECHAĆ?

17 lutego udałem się na okolicznościowe spotkanie w Pałacu Kultury w Poznaniu, a po zebraniu musiałem jechać tramwajem z ulicy Fredry na dworzec, aby zdążyć na pociąg. Tramwaju nr 5 nie mogłem się bardzo długo doczekać. Kiedy wreszcie „piątka” przyjechała trudno było wejść, bo co młodsi się przestkali i odpychali wsiadłem wreszcie ostatni. Tramwaj ruszył i drzwi zakleszczyły mi nogę. Było to dla mnie, człowieka to sędziwym wiekiem, bardzo bolesne. Poradziłem mi, że trzeba tak wytrwać do następnego przystanku. Nie było innej rady. Czy rzeczywiście tramwaje nie mogą jeździć regularnie? Bo jak człowiek w moim wieku ma jechać, jeśli młodsi są tak bezwzględni... (450)

JAN SIĘKOWSKI
Pobiedziska

NIESTETY, NIE MOŻNA

Odpowiadając na notatkę prasową „Głos” z 6. II pt. „Poznań dawniej i dzisiaj” Poznańskie Przedsiębiorstwo Zieleni informuje, że niestety nie ma możliwości posadzenia nowych drzew na odcinku ul. Zwierzynieckiej od ronda Kapernika do Ogrodu Zoologicznego. Wskazuje chodniki oraz bieżące przed nimi urobieżenie podziemne całkowicie wykluczają wprowadzenie zieleni. Problem ten nie dotyczy jedynie tej ulicy, lecz całego miasta. W związku z postępującą urbanizacją i związanymi z tym inwestycjami komunalnymi, corocznie usuwanych jest około 400 — 600 zdrowych drzew. Oprócz tego na skutek zanieczyszczenia powietrza i zasolenia gleby, szczególnie przy głównych ciągach ulicznych, ginie ok. 400 drzew rocznie. Poznańskie Przedsiębiorstwo Zieleni usiłuje uzupełnić straty, prowadząc nowe nasadzenia (około 1000 sztuk rocznie) wszędzie tam, gdzie pozwalają na to warunki. Przykładem takim może być ul. 27 Grudnia i Czerwonej Armii (przed Pałacem Kultury). W wielu przypadkach jednak, ze względu na szczupłość miejsca leżące podziemne urobieżenie i wybitnie niekorzystne warunki glebowe, jest to niemożliwe... (286)

BOLESŁAW JASKIEWICZ
następca dyrektora

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Ano nimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-500 Poznań.

Praca

Uczniów oraz rencistów przyjmie Zakład lakierowniczy, Poznań, ul. Dąbrowskiego 48A, 36779g

Przyjmie do pracy w gospodarstwie, z pełnym utrzymaniem, Józef Przekop, Radziny 44-530, 36489g

Mechanik maszyn rolniczych — wieloletnia praktyka przyjmie pracę — warunek mieszkanie. Oferty 36750g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Uwaga ogrodnicy! Przyjmę prace (z mieszkaniem), Uczelny, energiczny, prawo jazdy. Tel. grzechni, do 19, 760-89, 36749g

Pani przyjmie chałupnictwo. Oferty 35893g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Elektryk samochodowy podejmie pracę po godz. 16 lub pracę chałupniczą. Oferty 36168g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pracę chałupniczą podejmę. Oferty 36187g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Emerytka w zawodzie dzwierzka na maszynie szycielkowej — cylindrycznej, tel. 446-40, 36163g

Rencistka znająca pracę w ogrodnictwie podejmie pracę. Oferty 36073g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Firma polonijna branży krawieckiej zatrudni zaraz kandydata na stanowisko dyrektora z wieloletnią praktyką na stanowisku kierowniczym. Wyczerpujące oferty prosimy kierować 36273g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedaj

Szafę trzydziściową, tel. 67-37-86, 36648g

Dywan wełniany 3 x 4, zamienie na mniejszy, ul. Świt 8a m. 7, 34163g

Kurozaki 1,0 — 1,4 kg patroszone, Kresowa i (petla autobusowa 67), 22135g

Sprzedam bransoletę damską próba 750, 26 gr. Oferty 39184g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dywan belgijski nowy 1,20x1,70, tel. grzechniowy 67-34-08 po godz. 18, 39169g

Sprzedam magiel elektryczny. Tel. 60-600 po 18, 39902g

Dekoracyjny strop aluminiowy, holenderski nowy dywan, radio Chopin, Radmor. Oferty 39338g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam słupki metalowe Oferty 33930g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam zestaw gitarowy Regent — Vermona, tel. 67-19-47, 34124g

Osiem ul. wielkopolskich tanio sprzedam. Nowak, Poznań Os. Rusa 6 m. 1, 34157g

Sprzedam motor K55 lata pięćdziesiąte do małego remontu. Oferty z ceną 34236g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam ciągłak C-330 w bardzo dobrym stanie z ładowaczem czołowym Tur I, Kiełcz 21, gn. Szczaniec, 34234g

Zamienie — nowa lodówka Polar 185 na nową zamrażarkę różnicę w cenie dopłaci. Kostrzyn Wlkp. tel. 255, 34205g

Sprzedam por. Oferty 34271g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam lodówkę używaną. Przemysłowa 25 m. 5, 34284g

Suknie ślubna z trenem sprzedam. Tel. 799-589, 34343g

Sprzedam złote pierścionki, 18 karatowe — 26 g. Oferty 34333g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam kanapopotapczan z fotelem obrotowym niemieckim. Tel. 220-939 po godz. 17, 34399g

Okazyjnie sprzedam biurko i bibliotekę przedwojenną ul. Szamotulska 48a m. 3 godz. 17-20, 34448g

Zamienie mało używana lodówka pol. 125L na maszynę do szycia (może być używana). Infolacje Wronki, tel. 375 — wieczorem, 34437g

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

„UNIA”

z a m i e n i

POLONEZA na FIAT 126p.

Informacja tel. 504-86.

782-K1

ATRAKCYJNA PRACA

MIĘDZYNARODOWE TARGI POZNAŃSKIE

ZATRUDNIA ZARAZ

na czas przygotowania, trwania i likwidacji
Giełd Wiosennych, Salonów Specjalistycznych

oraz

Międzynarodowych Targów Poznańskich

następujących pracowników:

- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW budownictwa — na stanowiska kierowników budowy stoisk
- STOLARZY
- MALARZY
- SZKLARZY
- TAPICERÓW
- DEKARZY
- INSTALATORÓW
- DOZORCÓW
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych

REFLEKTUJEMY na pracowników przebywających na emeryturach (wcześniejsze).

MTP ZAPEWNIĄ korzystne warunki płacy i pracy

ZGŁOSZENIA I INFORMACJI UDZIELA:

Wydział Służb Pracowniczych — Poznań, ul. Głogowska 14 pok. 212, telefon 699-341, wewn. 388 lub 250, 827-K1

Samochody

Polonez 1500 LS nowy sprzedam, również za bonu PeKaO. Oferty 39337g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie nowego Poloneza na nowego Fiata 126p za dopłatą. Bydgoszcz, tel. 22-65-88 lub oferty 39340g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Okazja — 125p — 1976, nowy silnik, blachy, sie dzenia, stan idealny sprzedam. Oferty 39336g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Lokale

Pilnie kupię M-3 nowe budownictwo. Oferty 39463g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Własnościowe M-3 w Bydgoszczy zamienię na podobne lub większe ewentualnie w starym budownictwie w Poznaniu, tel. 460-88 Poznań, 37784g

GAM M-3 Sobieskiego zamienię na większe. Oferty 34165g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Małżeństwo wynajmie mieszkanie w zamian za opiekę przy starszej osobie. Oferty 34177g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Toruń, własnościowe M4 sprzedam. Zbigniew Cierniewski, Brzozowo k. Chelmna woj. toruńskie, 34273g

Małżeństwo z dziećmi poszukuje dozorstwa z mieszkaniem. Oferty 34376g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Warszawa — Stegny M-2 spółdzielcze 32 m² zamienie na Poznań, posiadamy telefon, wiadomość: Poznań, tel. 32-33-72, 34487g

Katowice zamienie M-2, 39 m², telefon na podobne lub większe w Poznaniu ewentualnie okolicy. Oferty 34511g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie M-2 30 m² pokój, kuchnia, łazienka c.o. na 3 lub 2 pokoje niewykorzystane stare budownictwo z c.o. Łozowa 34 m. 185, 34492g

Poszukuje mieszkania samodzielnego (1-2 pokoje) w Gnieźnie na podobne lub większe w Swarzędzu, 34513g

Zamienie mieszkanie M-4 Os. Zwycięstwa 9 m. 5 (Winogradi) na podobne lub większe w Koszalinie, Gnieźnie, Osiedle Orli Białego 16 m. 7, 34977g

Młode małżeństwo zaopiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty 34777g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pan lat 32 bez nałogów poszukuje pokoju Środka Os. Warszawskie Miłostowo. Oferty 34839g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

M-5 własnościowe komfort centrum II ptr. Zamienię na ogrodnictwo ze szklarniami możliwie nad jeziorem okolicy Poznań. Informacje, tel. 233-490, 34809g

Szukam mieszkania dwupokojowego, płatne miesięcznie. Oferty 34856g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nieruchomości

Kupię mieszkanie własnościowe lub dom jednorodzinny w Swarzędzu za bonu PeKaO. Oferty 33995g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam domek, 2 sypialnie 500 m², kotłownia, garaż, nadaje się na inną działalność. Zabłocki Stanisław, 82-055 Czempin koło Poznania, tel. 533, 34050g

Sprzedam działkę ogrodniczą 0,9 ha z pozwoleniem na budowę nad jeziorem Iasem kler Stęszew. Oferty 34083g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam za bonu PeKaO oparkowaną działkę budowlaną 0,49 ha 12 km od Poznania, woda, ścieki, budynek gospodarczy podpiwniczony. Oferty 34145g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie domek jednorodzinny, działka 750 m² — Swarzędz na dwa M-3. Oferty 34166g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przedsiębiorstwo Zagraniczne wynajmie pomieszczenie o pow. 100 m² padające się na warsztat mechaniczny w Poznaniu lub okolicach. Oferty 34376g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam połowę domu bliźniaczego w surowym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Swarzędzka 4, 34242g

Sprzedam gospodarstwo 8 ha — przy Stęszewie. Informacje: Stęszew, Wolska Polska 19, 34270g

Atrakcyjna działka budowlana 700 m², Os. Zdroje w Czerwonym Łoku na rekreację. Szczegółowe oferty 34436g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam gospodarstwo rolne o powierzchni 15 ha wraz z budynkami koło Swarzędza. Kublak Józef, Gruszyń, Zielńska 2, 62-006 Kobylnica, 34484g

Sprzedam działkę budowlaną 500 m² Rokitnica do autobusu, pociągu 3 min. Oferty 34479g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wzajemne w dzierżawę działkę ogrodniczą do 0,5 ha. Oferty 34540g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę budowlaną 300 m² granica Poznań — Komornik, Tarnowo Podgórze, tel. M2 lub Pleszew, tel. 222-17, 34547g

Kupię działkę budowlaną chętnie Podolany, Strzeszyn, okolice Umultowskiej. Tel. 22-50-25 po 18, 34710g

Sprzedam działkę 700 m. Pleszka, Grunwaldzka 1, 34754g

Działki leśne nad jeziorem k. Czarnkowa (blisko urobieżenie) nadające się na ośrodki wczasowe, campingi i dachy sprzedam. Kołobrzeg, tel. 36-96, 34787g

Sprzedam działkę, Podolany. Oferty 34784g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie mieszkanie własnościowe M-4, 2 piętro Dębica — na domek w Puszczykowie za dopłatą. Oferty 34845g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dom do wykończenia — wysoki parter, wraz z działką o pow. 2500 m² w Kostrzynie Wlkp. Wiadomość: Nekla, ul. Kasprzaka 6, 34842g

Sprzedam działkę w Puszczykowie 2000 m². Oferty 34924g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu lub okolicy. Oferty 34925g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Domek 3-pokojowy z kuchnią oraz łazienką, teren urobieżony wraz z działką 729 m² zamienie na podobne lub sprzedam. Nowogrodzka 46 (Osiedle Warszawskie) 14-18, 34926g

Tanio sprzedam działkę budowlaną (710 m²). Kicin Osiedle Zdroje. Oferty 39163g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zguby

Dnia 8 marca zaginął czarny doberman „Max”. Proszę o wiadomość, tel. 699-231 w. 258. do godz. 13, 39420g

Różne

Biodiagramy wykonane. Tel. 20-48-25, 24189g

Ładowacz, młocarnia, prasa, kompletny silnik warszawy, komplet kół 640X16, 64-530 Kaźmierz, Pielucha Franciszek, Swierczewskiego 13, 36226g

Czyszczenie dywanów obić meblowych na miejscu w przedsiębiorstwach i prywatnie. Tel. 454-09 do godz. 9 Łukomska, 36226g

Dwa akumulatory 8V 84 Ah zamienie na dwie opony 155-165 SR 13 lub sprzedam. Osiedle Pielucha ul. Łukomska 48 (wieczorem), 36399g

Przekopie ogródek działkowy, przydomowy, podobne roboty. Oferty 36457g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Posiadam pomieszczenie (woda, prąd) samochodowy czas. Oczekuję współpracy lub oddam w dzierżawę. Poznań Antonińska ul. 47 m. 3a, 36582g

Usługi parkieciarskie, cyklinowanie, lakierowanie kleje — capon, chemosol posiadam. Krótkie terminy tel. 231-748 wieczorem, 36703g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 8 marca 1984 roku zmarła po chorobie w wieku 81 lat moja ukochana żona, nasza droga mama, teściowa i babcia, śp.

WŁADYSŁAWA LUBKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 13 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

Strapieniy

maż z rodziną

Poznań, Rycerska 28 m. M. 343-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 marca 1984 r. dotknęła nas najboleśniejsza chwila. Zginęła śmiercią tragiczną w wypadku samochodowym, opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa córka, najukochańsza siostrzyzka

ś. † p.

BASIA OLECH

w 13 wiosna życia

Śmierć rozłączyła nas z Tobą, lecz w sercach naszych na zawsze pozostaniesz.

Ceremonia pogrzebowa i złożenie zwłok do grobowca rodzinnego naszej kochanej córki odbędzie się dnia 12 marca 1984 r. o godz. 13.30 w Poznaniu na cmentarzu w Miostowie.

W nieutulonym smutku

rodzice z rodziną

Autobus odjedzie przed dom żałoby o godzinie 11.

Ludomy 7. 39378g

† W dniu 5 marca 1984 roku zasnęła w Bogu nasza droga przyjaciółka

IRENA ANDRUSZEWICZ

odznaczona Honorową Oznaką m. Poznania

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 13 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

Z głębokim żalem zawiadamia

Kaja Konopacka

398-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 marca 1984 roku zasnęła w Bogu przeżywszy lat 80 nasza ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

HELENA HAENEL

z domu Cieśliska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 12 marca br. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Ze smutkiem pogrzebi

córka synowie z żonami i wnuki

Poznań Zbąszyń. 39241g

Pogrzebi w głębokim żalu i smutku zawiadamiamy, że dnia 7 marca 1984 r. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa żona i mamusia

ś. † p.

EUGENIA SORBAL

emerytowana nauczycielka, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, srebrną oraz brązową Odznaką Odbudowy Warszawy.

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

maż i córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 373-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 marca 1984 r. zasnęła w Bogu, nasza ukochana mama, teściowa i babcia, śp.

MARTA CIĘŻKA

z domu Wicher

Pogrzeb odbędzie się 10 bm. o godz. 13 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrzebi w smutku

córka i syn z rodziną

39361g

† Dnia 5 marca 1984 roku zmarł nagle w wieku 65 lat mój ukochany syn i mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 12 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Z żalem zawiadamia

żona z rodziną

Poznań, ul. Głogowska 80 m. 24. 344-U3

† Dnia 5 marca 1984 roku zmarła w wieku 80 lat opatrzona Sakramentami św. ukochana ciocia

JÓZEFA JANASZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 12 marca br. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina i przyjaciele

376-U3

Dnia 5 marca 1984 roku opatrzony Sakramentami św. zakończył swa pracowite i pracowite życie przeżywszy lat 78 nasz kochany ojciec, brat, teść, zwiagier, wujek, dziadek i pradziadek

ś. † p.

STANISŁAW KOKOCIŃSKI

odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 13 marca 1984 r. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia pograżona w głębokim smutku i bólu

RODZINA

Poznań Świerczewskiego 118 c. 39298g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 marca 1984 roku odszedł od nas po długich i ciężkich cierpieniach mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść, dziadziś, syn i brat, przeżywszy lat 82

ś. † p.

KAZIMIERZ TOPOLSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę 10 bm. o godz. 16 w kościele parafialnym w Naramowicach.

Pogrzeb odbędzie się po mszy św. o godz. 15.45 na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, ul. Popieła 1a.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 marca 1984 r. namaszczona Olejami św. odeszła od nas na zawsze, kończąc swe pracowite, pełne poświęcenia życie, moja kochana żona, nasza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 69

ś. † p.

JULIANNA ANTOSZEWSKA

z domu Mikołajczak

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym św. Andrzeja w Splawiu. Odprowadzenie zwłok z kaplicy o godz. 14.30.

W głębokim smutku pogrzebi

maż z rodziną

Poznań, ul. Głębowa 40 a.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 marca 1984 r. odeszła na zawsze, przeżywszy lat 72 wypełnionych poświęceniem, wielką dobrocią i szlachetnością, nasza ukochana mama, teściowa, babunia, siostra, zwiagierka i ciocia

ś. † p.

GERTRUDA WOJCIAK

z domu Frąckowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 13 bm. o godz. 15.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 375-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 marca 1984 r. zmarł nasz najukochańszy mąż, syn, ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF WAŻBIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 12 marca br. o godz. 11 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego (Winłary), msza św. odprawiona zostanie we wtorek 13 marca br. w kościele parafialnym przy ul. Szamarzewskiego 3 o godz. 7.30.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 39338g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 marca 1984 r. zmarł

doc. dr habil.

ALEKSANDER DYMACEWSKI

w wieku 54 lat

wiceprezes Zarządu Poznańskiego Oddziału Związku Kynologicznego w Polsce sędzia kynologiczny, odznaczony złotą odznaką honorową Związku Kynologicznego.

W Zmarłym straciłmy cenionego specjalistę kynologa, serdecznego kolegę i człowieka prawego, oddanego kynologii polskiej.

Cześć Jego pamięci!

Prezes, Członkowie Zarządu, Pracownicy Biura, koledzy i przyjaciele

Pogrzeb odbędzie się w piątek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Miostowie. 39369g

Przewielebnemu Duchowieństwu, a w szczególności Księdzu mgr. Włodzimierzowi Koperskiemu — Proboszczowi parafii p.w. św. Andrzeja Boboli, Przyjaciółom i Kolegom Zmarłego oraz Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze i mszy św., śp.

ZYGMUNTA JAWORSKIEGO

jak również za złożone na grobie męża wieńce i kwiaty

SERDECZNE „BÓG ZAPLAĆ”

składa

żona

37972gpr

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 5 marca 1984 roku odszedł od nas po krótkiej chorobie w wieku 88 lat opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza i pełna dobroci ciocia, śp.

ZOFIA KOKOT

z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 12 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

Strapieniy

siostrzeniec z córką

Os. Manifestu Lipcowego 31. 377-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 marca 1984 r. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. droga nam wszystkim matka, teściowa, babcia, siostra, ciocia i zwiagierka, śp.

ZOFIA KOZŁOWSKA

z domu Przybylska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 9 marca 1984 r. o godz. 13 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Autobus odjedzie z ul. Ślaskiej 3 o godz. 13.00.

Poznań, ul. Ślaska 3 m. 1. 39501g

† W dniu 7 marca 1984 r. opatrzony Sakramentami św. zakończył pracowite, pełne ofiarności życie, najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek w wieku 77 lat, śp.

JÓZEF CZARNECKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 13 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, ul. 23 Lutego 14 m. 3 dawniej Grochów Łąki 6 m. 4. 372-U3

Dnia 7 marca 1984 roku zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 61

ś. † p.

BARBARA SIERSZYŃSKA

z domu Makowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu na Górczyńcu.

W smutku pograżony

maż, dzieci i rodzina

† Dnia 3 marca 1984 roku zmarła pojedynna z Bogiem, nasza kochana ciocia i pracielcia, śp.

MARIA CIERNIAK

żyła lat 82

Pogrzeb odbędzie się w piątek 9 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Dojazd na cmentarz autobusem linii 53 z Dębca ul. Rybaki 6a m. 3.

† W głębokim bólu i rozpacz zawiadamiam, że dnia 7 marca 1984 roku zakończyła swe pracowite, pełne poświęcenia dla mnie życie, jedyna bliska mi osoba — moja najukochańsza mama, śp.

HALINA URBANIAK

z domu Godurkiewicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 13 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżony

syn

Proszę o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Poznańska 28/30 m. 2.

Dnia 7 marca 1984 r. zasnęła w Bogu, nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.

PELAGIA TYLIŃSKA - CISZYK

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w sobotę 10 marca o godz. 15.30 w kościele św. Krzyża w Buku, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku pograżona

RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysła się.

Poznań, Buk, Bukowiec, Nowy Tomysł, Grodzisk. 39336g

dr. JERZEMU SCHROEDEROWI

wyrazy współczucia i żalu

z powodu śmierci

Ojca

składają:

współpracownicy Instytutu Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Akademii Ekonomicznej w Poznaniu 39421g

Praca

Kobiety do pracy przyjmę — ogrodnictwo. Swarzędz ul. Słowackiego 2. 39548g

Fryzjerka damska potrzebna zaraz Al. Marcin kowskiego 10 „Hotel Bazar”. 39211g

Do 3-letniego dziecka przyjmę opiekunkę na bardzo dobrych warunkach. Baranowo, Szamotulskie 50, tel. 14-88-56. 39272g

Sprzedaz

Sprzedam dywan. Tel. 411-322. 39441g

Sprzedam dywan. Tel. 20-90-13. 39442g

Segment Natalia sprzedam, tel. 223-112 wieczorem. 39121g

Ubranko i sukienkę do komunii sprzedam. Jugosłowiańska 44 b m. 30. 39905g

Dywan 2x3, płaszcz męski skóra, tel. 22-32-74 od 16. 39904g

Sprzedam kolumny 30W 8 am, Altus 65, Altus 110, tel. 23-10-78 39466g

Samochody

Stara 25 na części sprzedam. Swarzędz ul. Słowackiego 2. 39549g

Lokale

Oddam w dzierżawę stolarnię Majka 62-066 Gra nowo ul. Sportowa 13 tel. 49 godz. 7-12. 36192g

Młode bezdzietne małżeństwo wynajmie pokój bez używalności kuchni na okres do roku, telefon 407-39 lub Oferty 36511g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie pokój, kuchnia łazienka balkon 37 m² II piętro, nowe budowlactwo na większe. Oferty 36529g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Do wynajęcia pracownia 30 m² z zapleczem — Wł. nograd. Oferty 36559g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Różne

Oświadczam, że opublikowana w Głosie z 5. 12. 1983 notatka „Krytycznym okiem” nie dotyczy osoby pana Lecha Kaźmierczaka. 39552g

Zgłaszam wolne moce produkcyjne na prasę mimośrodową 63 tony. Oferty 39465g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 7 marca 1984 roku zasnęła w Panu opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 86, nasza ukochana, całym sercem oddana nam mama, babcia i prababcia

ś. † p.

ANTONINA FOLTYN

z Bartkowiaków

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w sobotę 10 bm. o godz. 13 w kościele parafialnym w Poznaniu - Głuszynie, po czym nastąpi złożenie drogiego nam zwłok do grobu na miejscowym cmentarzu.

W głębokim żalu pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Głuszyna 154.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 marca 1984 r. w wieku 71 lat, namaszczony Olejami św. zasnęła w Bogu pozostawiając na zawsze ból, lzy i tęsknotę nasz kochany, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadziś

ś. † p.

MARCIN RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 III o godz. 12.45 na cmentarzu na Miostowie.

Msza św. żałobna dnia 14 III 1984 r. o godz. 8.30 w kościele o.o. Pallotynów, ul. Przybyszewskiego.

W głębokim smutku pograżona

najbliższa rodzina

Poznań, ul. Swoboda 54a m. 6. 39327g

Duchowieństwu, Przyjaciółom, byłym uczniom Zmarłego, Przedstawicielom Powstańców Włp., ZBoWiD, ZNP, Dyrekcji Zespołu Szkół Handlowych i wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

LEONARDA KLÓSKOWSKIEGO

oraz za zamówione msze św., modlitwy, złożone kwiaty i wieńce

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

córka z mężem

39344g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Krennym, Przyjaciółom i Znajomym za szczerze wyrazy współczucia, okazaną pomoc, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu mego drogiego męża i kochanego ojca, śp.

Inż. WŁADYSŁAWA KRAWCZYKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona z dziećmi

39413g

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy okazali mi zyczliwość i pomoc w tak ciężkich dla mnie chwilach oraz uczestniczyli w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku nagle Zmarłego najdroższego męża i tatusia, śp.

EUGENIUSZA KOMOROWSKIEGO

„BÓG ZAPLAĆ”

składa

żona z dziećmi

39331g

KOLEŻANCE

BARBARZE MIELOCH

z powodu zgonu

Ojca

serdeczne wyrazy współczucia składają

pracownicy Szkoły Podstawowej nr 29 w Poznaniu 39382g

**Społeczne działania
marnowane są przez trucieli**

Kultura zyskała grono sojuszników

Wystawa aktu i fotomontażu w planach nowej galerii

Ogień gasili... podróżni

Prezes ze spółdzielcami wyhoduje dodatkowo 500 sztuk trzody!

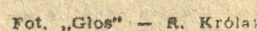
Dar krwi trafi do stolicy

Od maja w Mosinie Kościuszkę znów na cokole

Pomnik generała

**Po niektórych dziełach sztuki
zostanie tylko wspomnienie?**

(bop)



W jednym sklepie
sprzęt „Unitry”

nastąpi otwarcie nowego sklepu.

(w)

66—67;
8, tel. 20—61—61;
26—30

66—67;
8, tel. 20—61—61;
26—30